

KWARTALNIK TARNOGRODZKI

ISSN 1509-3735



NUMER 43

ROK XII

2010

Tarnogród LATO 2010



KATYŃ



PAMIĘTAMY 1940-2010

PIĄTA ROCZNICA ŚMIERCI PAPIEŻA POLAKA

KIM BYŁ?

Kim był? – Ojciec Święty dla mojej Ojczyzny.
Był lekarzem duszy leczył duszy blizny,
Był solą tej ziemi, był dla nas też chlebem.
Był łącznikiem, pomostem, między ziemią a niebem.
Wszystkich nas pocieszał, opieką otaczał,
Wszystkim tak jak Chrystus, grzechy też wybacał,
Było też przyjęte w Jego obyczajach,
Aby upominać, pouczać rządzących w tym kraju.
Kiedy naród rzucił na szalę swe kości,
Był wtedy zwiastunem naszej niepodległości,
Ocalił nam Ojczyznę od dziejowych burz,
Kiedy nad przepaścią stała, prawie już.
Zwracał oczy do nieba z ziemskiego padofu,
Pomógł tak jak „Feniks” wznieść się nam z popiołu.
Kochał co zwyczajne i Ojczyznę całą.
Był dla nas Piotrem, opoką, bardzo twardą skałą.
Płynął tak po świecie jak ta łódź Piotrowa,
Przybliżył świat cały do Polski do Krakowa.
Mówić wam nie trzeba, przecież wszyscy wiecie,
Głosił Ewangelię na całutkim świecie.
Dzisiaj, kiedy dni Jego ziemskie dobiegły do końca,
Odszedł za horyzont, tak jak promień słońca.
Jego jasna postać w pelerynie białej,
Będzie dla nas płaszczem, dla Ojczyzny cieniem.
Dzisiaj, gdy u stóp Majestatu, zasiadł tam wśród chmur,
Pozostał – dobrą myślą, dobrym słowem wśród synów i cór.
Jego wzniesiona dłoń niech nam błogosławi,
A każdy Polak, duży czy też mały imię Jego sławi.

Pamięci Ojca Świętego

Miły bracie, sestro więc wyobraź sobie
Kim był Ojciec Święty – tu na ziemskim globie,
Był wielkim pielgrzymem, tej tu naszej ziemi,
Który bywał wszędzie razem z dziećmi swymi,
Zjeździł wiele lądów, przepłynął przez morza,
W swej wielkiej wędrówce wznosił się,
gdzieś w prześwornia.
Odwiedził wielu ludzi, wiele krajów,
Poznał sens życia, wiele obyczajów,
Głosił Ewangelię do życia swego końca,
Odplątał w poświęceniu, cały w białej,
Unieśli Go z ziemi na skrzydłach Aniołów,
Sama Matka Boska wysłała na spotkanie,
Za Jego czyste serce, Jej umiłowanie.
Wszyscy Pańscy święci bardzo się wesołali,
Drogo z róż niebiańskich
przed tron boski ścinali,
Wziął Go więc w ramiona sam Pan Bóg,
A On pochylił się do Boskich nóg,
Sam Jezus zaświecił Jemu aureole,
Za ziemskie cierpienia, za życia niedolę.
Teraz więc na wieki, gdzie niebiańskie chóry,
Głos Jego będzie się niósł do ziemi z góry.
Bądź pozdrowiona ma umiłowana,
„Nie lękajcie się” – przemówił do ludzi,
A dobry Bóg niech wiarę w nas obudzi.
Przesłanie pokoju, po Nim pozostanie
Odszedł od nas ze słowami
„Niech się stanie- Amen”.



Maria Kucharska

Tarnogród,
4 kwietnia 2005 r.

PRAWDA I PAMIĘĆ

W piątek 16 kwietnia 2010 r. uczniowie gimnazjum, szkoły podstawowej i Zespołu Szkół Ekonomicznych im. AK. obejrzeni montaż poetycko – muzyczny o charakterze patriotycznym „Prawda i pamięć” poświęcony 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, a przygotowany pod kierunkiem Wandy Fusiarz, Bogusławy Lis i Jolanty Grelak we współpracy z Andrzejem Kusiakiem wystawiony w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury.

W pierwszej części widowiska minutą ciszy uczczeni zostali ci, dla których las katyński 10 kwietnia 2010 roku stał się kresem ziemskiej drogi – ofiary tragicznej dla Narodu Polskiego katastrofy lotniczej: Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński, jego małżonka Maria Kaczyńska, wysocy przedstawiciele władz i urzędów państwowych, dowódcy sił zbrojnych, duszpasterze, członkowie Rodzin Katyńskich, funkcjonariusze BOR, członkowie załogi samolotu.

Następnie Wanda Fusiarz wygłosiła referat ukazujący genezę i przebieg wydarzeń. Rozpoczęła swe wystąpienie słowami:

„W tym roku obchodzimy 70. rocznicę zbrodni katyńskiej – strasliwej zbrodni popełnionej na Narodzie Polskim. Zbrodni dokonanej w ramach systemu i przez system. Katyń stał się nie tylko jednym z cmentarzy, ale także symbolem zbrodni politycznej, wojennej, cywilizacyjnej i narodowej, szczególnej zbrodni przeciwko ludzkości. System komunistyczny poprzez uśmiercenie kilkuset tysięcy niewinnych jeńców chciał fizycznie i duchowo zawałnąć milionami. O tym powinny pamiętać następne pokolenia Polaków.”

„A teraz zamknij oczy i zobacz ludzi, do których należały te przedmioty, oni nie umarli, nadal żyją we wspomnieniach i relacjach oraz w pamięci żywych” – tymi słowami przywołane zostały wydarzenia z roku 1940. Widzowie obejrzeni niecodzienne widowisko, żywą lekcję historii naszej Ojczyzny. Wzruszające sceny z życia w obozie jenieckim, symboliczna scena śmierci, dramatyczna muzyka, pełne emocji recytacje, świadczące o głębokim przeżywaniu prezentowanych utworów, symboliczna scenografia, gra świateł, prezentacje multimedialne wstrząsnęły oglądającymi, niektórych poruszyły do łez. Z większym zainteresowaniem uzupełniali własną wiedzę na temat Katynia, oglądając wystawę wykonaną przez uczniów gimnazjum pod kierunkiem nauczycieli i czytając zawarte tam informacje o faktach historycznych. Wystawa wyeksponowana była na korytarzu gimnazjum od 15 kwietnia br., mogli ją więc obejrzeć także rodzice uczniów podczas wywiadówki śródrocznej.

18 kwietnia przeniesioną do Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury wystawę oglądali mieszkańcy Tarnobrodu i okolic, którzy uczestniczyli w gminnych

obchodach 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. Jednym z punktów programu uroczystości był montaż „Prawda i pamięć” prezentowany przez uczniów Publicznego Gimnazjum w Tarnobrodzie. Wśród widzów znaleźli się między innymi przedstawiciele władz powiatowych, samorządowych, przedstawiciele Rodzin Katyńskich, kombatancki i księża.

„Katyń – bo o nim tu mowa – jest nadal krwawiącą raną w naszej świadomości narodowej. Od lat przecież wiedzieliśmy, kim byli oprawcy, ale usta nasze były zakneblowane, mówić o tym – tu, w kraju, w Polsce, nie było można. Myśleć, pamiętać totalitaryzm jednak nie był w stanie zabronić.

Dzięki tej pamięci owa zbrodnia nie została wymazana.”

Tej nocy zgładzono wolność
w katyńskim lesie...
Zdradzieckim strzałem w czaszkę
pokwitowano wrzesień...

Związano do tyłu ręce,
by w obecności kata
nie mogły się wznieść błagalnie
do Boga i do świata.
Tej nocy zgładzono prawdę
w katyńskim lesie.
Bo nawet wiatr, choć był świadkiem,
po świecie jej nie rozniesie...

Bo tylko księżyc – niemowa
płynąć nad smutną mogiłą,
mógłby zaświadczyć poświata
jak to naprawdę było...

Tej nocy sprawiedliwość
zgładzono w katyńskim lesie...
Bo która to już wiosna
Która zima i jesień

Minęły od tego czasu,
od owych chwil strasliwych?
A sprawiedliwość milczy,
nie ma jej widać wśród żywych.

I tylko pamięć została
po tej katyńskiej nocy...
Pamięć nie dała się zgładzić,
nie chciała ulec przemocy.

I woła sprawiedliwość,
i prawdę po świecie niesie...
Prawdę o jeńców tysiącach
zgładzonych w katyńskim lesie.

W finałowej części akademii rozległy się słowa:

„Zapał świeczkę na mogiłach naszych rodaków,
strzelanych tysiącami przez swoich katów na krawędzi
otwartych grobów. To będzie minimum zadośćuczynienia

ich pamięci oraz uczuciom ich rodzin i społeczeństwa. Ich bólu i bólu ich bliskich nie zagłuszy dźwięk fanfar.

Tylko prawda i pamięć.

PAMIĘĆ I PRAWDA”

Przy blasku świec, trzymanyh w ręku przez aktorów, i zapalonych zniczy ustawionych przy symbolicznej mogile przez członka Rodzin Katyńskich – Panią Danutę Wancisiewicz, Burmistrza Tarnobrodu Eugeniusza Stróża, przedstawiciela najmłodszego pokolenia i młodzież, stojąc, odśpiewano „Modlitwę obozową”.

„Pamięć o cierpieniu tych, którzy to przeżyli, przenieśmy przez pokolenia. Jeśli my zapomnimy o nich, niech Bóg na niebie zapomni o nas. Niech dzisiaj z tego miejsca idzie w świat to nasze wołanie.”

Wanda Fusiarz

Bogusława Lis

Jolanta Grelak

OFIARY KATYNIA ZIEMI BIŁGORAJSKIEJ

Z okazji rocznicy tragicznych wydarzeń sprzed 70 lat publikujemy listę oficerów Wojska Polskiego, funkcjonariuszy Policji Państwowej, których życie związane było z Ziemią Biłgorajską.

Oficerowie Wojska Polskiego

ppor. Eugeniusz DOMAŃSKI, syn Mieczysława, ur. 12 lipca 1913 roku w Korytkowie Dużym. Oficer Batalionu KOP „Ostróg”. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Kozielska, zamordowany w Katyniu na przełomie kwietnia i maja 1940 roku.

ks. kpt. Aleksander DUBIEL, syn Franciszka, ur. 7 grudnia 1906 roku we Frampolu. Kapelan Wojska Polskiego. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli i został wywieziony na wschód. Jeniec Ostaszkowa. Zamordowany w Twerze na przełomie kwietnia i maja 1940 roku, pogrzebany w Miednoje.

rtm. rez. Kazimierz IWANOWSKI, syn Władysława, ur. w 1900 roku w Białej Cerkwi na Ukrainie. Oficer stanu spoczynku i Pułku Ułanów Krechowieckich. Komendant Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej i samoobrony terytorialnej w Biłgoraju. W sierpniu 1939 roku zmobilizowany do wojska. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Starobielska, zamordowany w Charkowie na przełomie kwietnia i maja 1940 roku.

mjr Kazimierz Wincenty KRACZKIEWICZ, syn Bogusława, ur. 14 października 1894 roku w Tarnobrodzie. Zamieszkały w Legionowie. Oficer zastępca dowódcy 2. Batalionu Balonowego. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Kozielska, zamordowany w Katyniu na przełomie kwietnia i maja 1940 roku. Wymieniony na pomniku w Tarnobrodzie.

Por. (?) Arkadiusz KUŹMIŃSKI, ur. 29 stycznia 1907 roku w Starym Zamościu. Urzędnik, oficer 9. PP Leg. Student z Tarnobrodu. Przed 1939 rokiem zamieszkały w Warszawie. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Kozielska, zamordowany w Katyniu na przełomie kwietnia i maja 1940 roku. Wymieniony na pomniku w Tarnobrodzie.

mjr rez. Stanisław August MALEWICZ, syn Wacława, ur. 23 sierpnia 1889 roku w Biłgoraju. Jego ojciec Wacław Malewicz wraz z żoną Apolonią z domu Książek

wyjechał z Biłgoraja do Sierpca ok. 1900 roku. W końcu sierpnia 1939 roku zmobilizowany do czynnej służby, został mianowany komendantem szpitala polowego w Równem na Wołyniu. Po sowieckiej agresji 17 września 1939 roku, zagrożony utratą życia nie skorzystał z możliwości ucieczki. Honor i poczucie odpowiedzialności nie pozwalały mu pozostawić rannych bez opieki medycznej. Po wkroczeniu do Równego Armii Czerwonej - jeniec w Szepietowie i w Starobielsku. Zamordowany w Charkowie wiosną 1940 roku - wymieniony w wykazie NKWD pod numerem 2219.

ppor. (por.?) rez. art. Edmund SEROKA, syn Franciszka, ur. 11 października 1905 roku w Tarnobrodzie. Magister, nauczyciel, oficer rezerwy. Zmobilizowany w sierpniu 1939 roku. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Kozielska, zamordowany w Katyniu na przełomie kwietnia i maja 1940 roku. Wymieniony na pomniku w Tarnobrodzie.

plut. pchor. Wacław SZOZDA, syn Władysława i Anieli z domu Brzezińskiej, ur. 26 listopada 1911 roku w Biłgoraju. Absolwent Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. Zmobilizowany w sierpniu 1939 roku. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli i został wywieziony na wschód. Prawdopodobnie zamordowany w miejscu sowieckiej kaźni.

Funkcjonariusze Policji Państwowej

Władysław BŁASZCZYK, ur. w 1906 roku w Łodzi, ukończył Śledczą Szkołę Fachową. Śledczy policji kryminalnej. Pracował w Łukowej, Biłgoraju, Zamościu i Sokołowie Podlaskim, skąd trafił na Kresy Wschodnie. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Prawdopodobnie jeniec Ostaszkowa, zamordowany na przełomie kwietnia i maja 1940 roku w miejscu sowieckiej kaźni.

Józef BRYGIEL (DRYGIEL?), ur. w 1910 roku. Posterunkowy Miejskiego Posterunku Policji Państwowej w Biłgoraju. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się

do niewoli sowieckiej. Jeniec Starobielska, zamordowany w Charkowie na przełomie kwietnia i maja 1940 roku, pochowany w Miednoje.

Jan PUCH, syn Józefa, ur. 14 września 1905 roku. Starszy posterunkowy Policji Państwowej- powiatowa komenda w Hrubieszowie. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Ostaszkowa, zamordowany w Twerze, na przełomie kwietnia i maja 1940 roku.

Julian ROMAN, syn Jakuba, ur. 23 listopada 1898 roku w Krzeszowie. Starszy Posterunkowy Policji Państwowej. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Ostaszkowa, zamordowany w Twerze na przełomie kwietnia i maja 1940 roku, pochowany w Miednoje.

Roman ROZWADOWSKI, syn Piotra, ur. 6 sierpnia 1893 roku w Dołhobyczowie. Starszy posterunkowy Miejskiego Posterunku Policji Państwowej w Biłgoraju. We wrześniu 1939 roku „wcielony do zmilitaryzowanych oddziałów”. Do sowieckiej niewoli dostał się najprawdopodobniej pod Tomaszowem Lubelskim. Jeniec Ostaszkowa, zamordowany w Twerze na przełomie kwietnia i maja 1940 roku, pochowany w Miednoje (?). Rodzina mieszka w Biłgoraju.

Jan SOBCZAK, syn Jana, ur. 4 kwietnia 1896 roku w Strzechowicach lub Józefowie (?). Przodownik PP. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Ostaszkowa, zamordowany w Twerze na przełomie kwietnia i maja 1940 roku.

Wacław WOLANIN, syn Michała, ur. 26 września 1891 roku w Biłgoraju. Starszy posterunkowy, funkcjonariusz Policji Państwowej w Zamościu. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Ostaszkowa, zamordowany w Twerze na przełomie kwietnia i maja 1940 roku, pochowany w Miednoje.

Mieczysław ZARZYCKI, funkcjonariusz Policji Państwowej z Krzeszowa, zamordowany w Katyniu lub Charkowie wiosną 1940 roku.

Osoby spoza powiatu, których rodziny osiedliły się po wojnie na Ziemi Biłgorajskiej

Feliks RADOMSKI, syn Jana, ur. w 1899 roku w Końskowoli. Od 1918 roku ochotnik w 9. PP Leg. Zamość następnie w policji. Od 1939 roku starszy posterunkowy PP w Częstochowie. Zmobilizowany na front. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Ostaszkowa, zamordowany w Twerze na przełomie kwietnia i maja 1940 roku, pochowany w Miednoje. Widnieje na pomniku w Tarnogrodzie. Rodzina mieszka w Tarnogrodzie.

por. Edward SZCZYPA, syn Jana, ur. w 1901 roku. Oficer KOP. W 1939 roku zamieszkały z rodziną w Rokitnie pow. Sarny (10 km od granicy z ZSRR). W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Ostaszkowa, zamordowany w Twerze prawdopodobnie 16 kwietnia 1940 roku. Rodzina mieszka w Biłgoraju.

mjr Władysław Ignacy WOLANIN, syn Franciszka, ur. 17 lipca 1897 roku. Ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Lwowskiego. Walczył w czasie I wojny światowej, brał udział w działaniach zbrojnych 1920 roku, służąc w Armii Hallera. Od 1920 roku w sądownictwie wojskowym. Zamieszkały w Warszawie. Od 1937 roku wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Grudziądzu. W niewyjaśnionych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Jeniec Starobielska, zamordowany w Charkowie, na przełomie kwietnia – maja 1940 roku. Rodzina mieszka w Biłgoraju.

Redakcja

3 MAJA

Jak każdego roku, 3 maja o godz. 9:00 przy Kopcu ku czci Tadeusza Kościuszki w Tarnogrodzie rozpoczęły się uroczystości upamiętniające 219. rocznicę uchwalenia Konstytucji.

To tutaj mieszkańcy naszego miasta i gminy, poczty sztandarowe, przedstawiciele władz lokalnych, samorządu i zakładów pracy oraz przedstawiciele dzieci i młodzieży złożyli wieńce i wiązanek kwiatów oraz wysłuchali okolicznościowego przemówienia, by potem ruszyć w pochodzie na Mszę Świętą w intencji Ojczyzny.

Przemówienie wygłosiła nauczycielka Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie Wanda Fusiarz. Oto jego treść:

Szanowni Zebrani!

W dniu dzisiejszym obchodzimy 219. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Nasza obecność tutaj jest dowodem hołdu, który składamy jej twórcom i zwolennikom.

Konstytucja 3 Maja była najpiękniejszą kartą

dziejów Polski upadającej, jej drgnieniem ku odrodzeniu. Nad poprawą Rzeczypospolitej, nad zmianą jej organizacji państwowej myśleli od dawna troskliwi o los Ojczyzny obywatele.

Już w XVI wieku wybitny kaznodzieja Piotr Skarga, w swoich „Kazaniach Sejmowych” mówił o powinnościach obywatela względem Ojczyzny, gromił grzechy nie tylko przeciwko Bogu i kościołowi, ale także przeciwko Ojczyźnie: prywatę, niezgodę, osłabienie władzy króla, lekceważenie jego majestatu, niesprawiedliwe prawa. „Ojczyzna bowiem jest jak okręt – mówił - gdy z okrętem źle się dzieje, gdy dziur jego nie zatykamy, gdy wody z niego nie wylewamy, gdy dla bezpieczeństwa jego wszystkim, co w domu jest, nie pogardzamy, zatonie, i z nim my sami poginiemy”

Elekcje, bezkrólewia, liberum veto, konfederacje, wolność szlachecka zamieniona w swawolę, tron bez władzy, skarb bez pieniędzy, obrona bez wojska - oto szereg przyczyn, które prowadziły Polskę do nieuchronnego upadku. Już w połowie XVII w. o mało jej nie zalał „potop” wojen

szwedzkich i kozackich, a kiedy spłynął - pozostawiając ruiny i zgłiszcza - nie znalazło się dość światłych umysłów i silnych rąk, aby przystąpić do gruntownej restauracji skolataniej Ojczyzny; zdano się na los szczęścia, na polskie jakoś to będzie.

Wygrana wiedeńska była ostatnim świetnym występem rycerstwa polskiego.

Wojna o tron między Augustem II Sasem a Stanisławem Leszczyńskim otworzyła na oścież wrota Polski dla sąsiadów... Rządził w niej, kto chciał i jak chciał; rządzili obcy, rządziły własne „królewęża”. Konfederacje, bunty, zrywanie sejmów, rozpanoszenie możnowładztwa, swawola szlachecka, zniszczenie miast, ucisk ludu, upadek handlu i przemysłu, niski stan oświaty, przekupstwo, zepsucie obyczajów, służenie obcym władcom przez dostojników państwowych - oto obraz Polski w połowie XVIII wieku.

Pierwsze poważne krytyczne wypowiedzi dotyczące stanu Rzeczypospolitej sformułowano na przełomie trzeciej i czwartej dekady XVIII wieku. W 1749 roku ukazało się wybitne dzieło Stanisława Leszczyńskiego „Głos wolny wolność ubezpieczający”, wymierzone przeciw „złotowolnościowej” anarchii, sarmackim mitom i nawykom myślowym.

W literaturze reformatorskiej wyjątkowe miejsce zajmuje czterotomowe dzieło Stanisława Konarskiego „O skutecznym rad sposobie”. Wyłożył w nim autor szczegółowy program naprawy Rzeczypospolitej. Szczególnie ważną rolę przypisywał reformie organów władzy oraz systemu szkolnego. Wzorem dla innych szkół w kraju stało się założone przez niego Collegium Nobilium. Wychowało ono młodych ludzi patrzących w nowoczesny sposób na sprawy kraju i jego potrzeby. Może dzięki temu w czasach panowania ostatniego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego każdy sejm dokonywał pewnych, częściowych, nieśmiały reform.

Na tragicznym sejmie rozbiorowym w latach 1773-1775 obok wymuszonej i opłaconej zgody na zabór jednej trzeciej obszaru państwa przyjęto uchwałę o powołaniu Komisji Edukacji Narodowej, kierującej stworzonym po raz pierwszy w kraju jednolitym, jakkolwiek odległym jeszcze bardzo od powszechności systemem oświaty.

Gorącym zwolennikiem reform był również Hugo Kołłątaj. Gdy jesienią 1788 roku zwołano sejm, zwany później Wielkim, Kołłątaj opublikował pracę pt. „Do Stanisława Małachowskiego Anonima listów kilka”, adresowaną do marszałka owego sejmiku.

Przedstawił w niej program przebudowy Rzeczypospolitej w duchu kompromisu między interesami szlachty – właścicieli ziemskich i mieszczaństwa.

Reform w państwie pragnął także król Stanisław August Poniatowski.

Wykorzystując trudną sytuację Rosji spowodowaną wojną z Turcją, przedstawił carycy Katarzynie II propozycję sojuszu militarnego z Rosją pod warunkiem zgody na powiększenie armii polskiej, a także projekt ostrożnie zakrojonych reform ustrojowych i gospodarczych.

Tę działalność usiłowali sparaliżować zdrańcy magnaci: Seweryn Rzewuski, Szczęśny Potocki i Ksawery

Branicki. Katarzyna zgodziła się jedynie na udział Polski w kampanii przeciw Turcji, ale bez powiększania armii; projekty reform odrzuciła.

Nie powstrzymała jednak w ten sposób rozpoczętego dzieła naprawy Rzeczypospolitej.

Myśl obywatelska, chęć odrodzenia narodu coraz potężniejszym taranem uderzała w przesady, konserwizm, w prywatę...

6 października 1788 roku zwołany został sejm. Miał obradować jako konfederacyjny, w warunkach niezwykle korzystnych. Po raz pierwszy za Stanisława Augusta nie zagrażała interwencja wojsk rosyjskich, gdyż opuściły one ziemię Rzeczypospolitej w związku z wojną rosyjską-turecką. Nad projektem reform pracowały najtęższe umysły. Koroną usiłowań posłów miało być nadanie narodowi nowej konstytucji, nowej formy rządu, która by - zapewniając Polsce spokojny rozwój wewnętrzny - uczyniła ją zarazem silną na zewnątrz, zdolną do odparcia obcej przemocy.

Rozpoczęły się prace nad projektem konstytucji.

Jeden projekt opracowany został przez Ignacego Potockiego, czołowego przedstawiciela stronnictwa patriotycznego; projekt drugi opracował sekretarz króla Scipione Piattoli.

Projekt kompromisowy, będący podstawą końcowej redakcji, był dziełem Hugona Kołłątaja.

Opracowanie ostatniej wersji projektu, w którym obok króla uczestniczyli także: Ignacy Potocki, Stanisław Małachowski, Hugo Kołłątaj, Aleksander Linowski, Julian Ursyn Niemcewicz i Scipione Piattoli trwało od końca marca do ostatnich dni kwietnia. W porozumieniu z królem, zdecydowano o jak najszybszym przeprowadzeniu sprawy w sejmie.

Ponieważ ze względu na święta Wielkanocy sejm nie obradował, posłowie opuścili Warszawę.

Twórcy projektu postanowili wykorzystać tę okoliczność i poddać projekt pod obrady, gdy - jak oczekiwano - posłowie opozycji będą nieobecni.

Pierwsza poświęć sejmowa sesja sejmiku została zwołana na 2 maja. Tegoż dnia wieczorem w Pałacu Radziwiłłowskim na publicznym zebraniu odczytano projekt konstytucji.

Równocześnie u posła rosyjskiego Bułhakowa obradowali przeciwnicy konstytucji.

3 maja 1791 roku od rana panowało w Warszawie poruszenie. Po mieście krążyły tłumy mieszczan, demonstrując na rzecz przyszłej konstytucji. Wojsko otoczyło Zamek Królewski, w którym obradował sejm - to miało zagwarantować powodzenie akcji. Burzliwa dyskusja nad projektem konstytucji trwała około 7 godzin. Po zaprzysiężeniu konstytucji w sali obrad król wezwał obecnych do pójścia z nim do katedry celem złożenia uroczystej przysięgi. Na około 500 posłów i senatorów na sali obecnych było 182. Stanowiło to ilość wystarczającą dla prawomocności uchwały. Tryumfalny pochód do katedry i uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem „Te Deum” zakończyły dzień „majowej rewolucji”.

Konstytucja 3 Maja weszła w życie.

Była to pierwsza w Europie, a druga po amerykańskiej nowoczesna konstytucja nosząca tytuł „Ustawa Rządowa”.

Słowo „rząd” oznaczało wówczas ustrój.

Jako ustawa zasadnicza regulowała podstawowe kwestie społeczno-polityczne, prawo i obowiązki mieszkańców państwa oraz zasady organizacji jego władz.

Motywy i cele konstytucji sprecyzowane zostały we wstępie:

„Los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł[...] poznawszy zadawnione rządu naszego wady[...] wolni od hańbiącej obcej przemocy nakazów/.../ dla dobra powszechnego dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic /.../ niniejszą konstytucję uchwalamy”.

Rozdział pierwszy konstytucji dotyczył religii rzymskokatolickiej. Pozostawała ona religią panującą.

Szereg przywilejów przyznawała Konstytucja również posesjonatom miejskim; umożliwiła im piastowanie niektórych urzędów, nabywanie ziemi, udział w wyborach.

W kwestii chłopskiej twórcy „Ustawy rządowej” byli bardzo ostrożni; konstytucja zapewniała im tylko opiekę prawa i rządu.

Ogromny jest dorobek konstytucji w dziedzinie ustrojowej. Na plan pierwszy wysunąć trzeba zasadę zwierzchnictwa narodu: „Wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli narodu”. Nawiązywano tu bezpośrednio do dorobku europejskiego oświecenia.

Przez „naród” rozumiano już nie tylko szlachtę, ale wszystkich mieszkańców państwa.

Wyrazicielem suwerennej woli narodu miał być sejm, czyli władza prawodawcza, złożony z izby poselskiej i senatu. Kompetencje senatu zostały ograniczone. Król przestał być jednym ze stanów sejmujących. Posiadał prawo inicjatywy ustawodawczej, ale realizowanej wspólnie ze Strażą Praw.

Zniesione zostało liberum veto. Uchwały odtąd miały zapadać wyłącznie większością głosów. Konstytucja wprowadzała zakaz konfederacji, a także krępowania posłów instrukcjami sejmikowymi. Ustalono również kworum niezbędne dla prawomocności uchwał.

Władzę wykonawczą konstytucja powierzała królowi w radzie czyli Straży Praw. Wprowadzono zasadę dziedziczności tronu.

Niezwykle ważne było postanowienie zawarte w uzupełniającym konstytucję akcie „zaręczania wzajemnego”. Przewidywał on scalenie Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W ostatnim rozdziale uchwały majowej zawarte jest stwierdzenie, że: „Wszyscy obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych/.../ Wojsko /.../ wyciągnięta siła obronna /.../ z ogólnej siły narodu” stanowi zabezpieczenie granic i „spokojności powszechnej” służy „ochronie konstytucji”.

Konstytucja reformowała przede wszystkim ustrój polityczny państwa, była pierwszym krokiem na drodze jego naprawy. Przewidywano dalsze prace ustawodawcze.

Tekst konstytucji został opublikowany w liczbie kilkudziesięciu tysięcy egzemplarzy.

Zapoznawano z nią w kościołach, przedrukowano we wszystkich czasopiśmie krajowych, tłumaczono na języki obce. Spotkała się ona z żywym zainteresowaniem w Europie.

Caryca Katarzyna II do początków roku 1792 nie była zdecydowana, jak zareagować na polski „zamach stanu”. Ostateczna decyzja zapadła po zawarciu pokoju z Turcją w początkach 1792 roku. Wówczas Katarzyna II zmobilizowała magnacką opozycję, która zawiązała zdradziecką konfederację targowicką. Rozpoczęła się wojna polsko-rosyjska, zwana niekiedy I wojną o konstytucję. W wojnie tej brał udział również Tadeusz Kościuszko. Nie udało się obronić Konstytucji. Przystąpienie króla do Targowicy wytrąciło żołnierzom broń z ręki. Nastąpiła okupacja kraju i drugi rozbiór Polski.

Konstytucja obowiązywała krótko – 14 miesięcy. W tym okresie sejm zdążył uchwalić szereg ustaw szczegółowych, rozwijających jej postanowienia.

Ustawa majowa błyszczała nowością i nie była zamknięta. Szczególnie doniosłą rolę odegrała w procesie kształtowania nowoczesnego narodu polskiego, rozwijania postaw patriotycznych, tworzenia klimatu walki o całość i wolność Rzeczypospolitej. Przyczyniła się do ogromnej politycznej aktywizacji mas ludu miejskiego.

Była to „ostatnia wola konającej Ojczyzny”, ale również pierwszy radykalny wyłom w okopach polskiego feudalizmu, pierwsza konstytucja polska w znaczeniu nowożytnym i pierwsza tego typu w Europie „Ustawa Rządowa”.

Ustawa 3 Maja przeszła do tradycji narodu jako dowód jego wielkości w dobie upadku, stając się symbolem dążeń niepodległościowych, działań zmierzających do wzmocnienia państwa i rozszerzenia swobód obywateli.

Walce o realizację tych idei poświęcił się bohater Tadeusz Kościuszko, którego pamięć uczcili mieszkańcy Tarnobrodu usypaniem tego kopca.

W roku 1792 walczył w obronie Konstytucji jako naczelnik powstania, w 1794 roku usiłował ocalić kraj przed ostatecznym upadkiem, za co zapłacił wieloletnią niewolą. Dlatego też mieszkańcy Tarnobrodu od lat łączą oddanie czci jego pamięci z uhonorowaniem rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Jakże aktualne również obecnie stają się słowa jednego z jej twórców - Juliana Ursyna Niemcewicza:

„Dziś na nas obrońcy wzrok mają narody:

Lubo nas rządnych, przezornych

Czynnych świat pochwali,

Lub nad chcącymi ginąć nikt się nie użali.”

Dlatego każdego roku spotykamy się tutaj, świadomi słuszności słów Jana Pawła II, że o wolność należy walczyć ciągle, nie otrzymuje się jej raz na zawsze.

Dziękuję za uwagę!

Wanda Fusiarz

Następnie mieszkańcy, i zaproszeni goście udali się w pochodzie trzeciomałym do Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury, gdzie odbyła się uroczysta akademie przygotowana przez uczniów ze Szkoły Podstawowej w Różańcu Drugim.

Akademie uświetnił występ Strażackiej Orkiestry Dętej i Zespołów Tanecznych TOK.



Kult św. Antoniego Padewskiego w Różańcu

W parafii Różaniec odbywają się w tym roku jubileuszowe pięćdziesiąte już obchody uroczystości odpustowej ku czci św. Antoniego Padewskiego. W 1960 roku Prymas Polski wydał bowiem indult wprowadzający odpust w liturgiczne wspomnienie patrona kaplicy. W tym czasie Różaniec należał jeszcze do parafii tarnogrodzkiej. Jednak sama tradycja nabożeństwa do św. Antoniego sięga w tej wsi końca XIX wieku. Niemały wpływ na zakorzenienie się kultu tego świętego miały pielgrzymki różańczan do leżajskiego sanktuarium i działania duszpasterskie tamtejszych franciszkanów.

Nie dziwi więc, że gdy zamierzono wybudować we wsi kaplicę na jej patrona obrano właśnie Antoniego z Padwy, który z każdym rokiem stawał się orędownikiem trudnych spraw, zmagającej się z przeciwnościami losu wiejskiej społeczności. Fundatorami kaplicy mieli być prawdopodobnie powstańcy styczniowi, którzy wyemigrowali do Ameryki. Mieszkańcy Różańca otrzymali pozwolenie na budowę kaplicy od biskupa, ale carskie władze administracyjne się nie zgodziły. Mimo sprzeciwu władz carskich w 1905 roku wymurowano niewielką kapliczkę w środku wsi mogącą pomieścić zaledwie kilkanaście osób. W tym czasie ufundowano także stojące do dziś trzy figury z piaskowca zlokalizowane przy drogach prowadzących do wioski. Po odzyskaniu niepodległości podczas parcelacji gruntów, na prośbę mieszkańców, przychylny geodeta wytyczył wokół kapliczki wiejskie pastwisko. Zadbano o to z myślą o

zrealizowaniu wcześniejszych zamierzeń.

W czasie II wojny światowej przy kapliczce stacjonowało przez jakiś okres niemieckie wojsko. Wreszcie plac przy kaplicy św. Antoniego stał się miejscem pochówku 18 spośród 96 mieszkańców Różańca zamordowanych przez hitlerowców w czasie pacyfikacji 18 marca 1943 roku a także kilku innych osób, które zginęły w czasie okupacji. W roku 1946 kaplicę w Różańcu odwiedził prywatnie ówczesny biskup lubelski ks. Stefan Wyszyński, który modlił się na mogiłach ofiar wojny.



Lata powojenne także nie sprzyjały budowie kościoła. Pomijając wszelkie instancje państwowe, w roku 1958 mieszkańcy Różańca postanowili rozbudować kapliczkę. Powiększono ją, dobudowując do frontu obszerny drewniany korpus nawy głównej i dwóch bocznych oraz kruchtę. Niestety, jak się domyślano, władze wstrzymały budowę w trakcie i opiecztowały. Dopiero dzięki zabiegom tarnogrodzkiego proboszcza ks. Wincentego Depczyńskiego władze wojewódzkie pozwoliły na dokończenie rozpoczętej budowy, warunkując dalsze prace zdobyciem odpowiednich planów. Tę część

budowy zakończono w 1961 roku. Natomiast w roku 1968 także konspiracyjnie bez żadnych zezwoleń domurowano do kaplicy prezbiterium, dwie zakrystie i dwa przedsionki. Rozbudowa spowodowała, że znajdujące się w pobliżu kapliczki mogiły ofiar II wojny światowej znalazły się bezpośrednio pod posadzką prezbiterium.

Parafia pw. św. Antoniego Padewskiego w Różańcu została erygowana 30 września 1975 roku przez Biskupa Lubelskiego ks. Bolesława Pylaka. Od tamtego czasu rekolekcje i misje ludowe wielokrotnie prowadzili franciszkanie z Leżajska i Radecznicy, zaszczipiając duchowość franciszkańską. Zakonnicy stali się głównymi przekazicielami nauczania św. Antoniego o modlitwie, która jest konieczna, aby człowiek postępował w życiu duchowym. Świadectwem kultu św. Antoniego mogą być także wiszące w wielu domach obrazy z patronem parafii.

W ołtarzu głównym różanieckiego kościoła znajduje się obraz przedstawiający św. Antoniego Padewskiego z Dzieciątkiem Jezus na ręku i z białą lilią. Jest to niewątpliwie odwołanie do cudownego widzenia

jakiego doświadczył Antoni, o czym wspominają niektóre źródła literackie. Obraz namalowany został w 1961 roku i niedługo potem poświęcony do kultu.

Warto także zaznaczyć, że tegoroczny jubileuszowy odpust w parafii św. Antoniego spleta się z obchodami 30 rocznicy odznaczenia Krzyżem Partyzanckim wsi Różaniec. To zaszczytne wyróżnienie przyznano mieszkańcom wsi za szczególne zasługi w walce z hitlerowskim okupantem i pomoc oddziałom partyzanckim. Kościół parafialny pw. św. Antoniego postawiony na grobach tych, którzy złożyli ofiarę życia podczas ostatniej wojny w naturalny sposób stał się także miejscem pamięci.

Doroczna uroczystość odpustowa ku czci św. Antoniego z Padwy, tym razem pięćdziesiąta, łączy w sobie zatem ufność mieszkańców Różańca w orędownictwo patrona parafii z historycznym dziedzictwem poprzednich pokoleń.

Piotr Kupczak

„Kawiarniane wspomnienia o Janie Pawle II”

*A trzebaż mocy, byśmy ten Pański
dzwignęli świat
Więc oto idzie – Papież Słowiański
Ludowy brat*

Uroczysty apel z okazji piątej rocznicy śmierci Wielkiego Polaka, Papieża Jana Pawła II odbył się w naszym gimnazjum 9 kwietnia 2010 r.

W kawiarnianej scenerii uczniowie wspominali jego życie i pontyfikat. Przytaczane były anegdoty z młodości Jana Pawła II, z czasów jego kapłaństwa, okresu kiedy był biskupem oraz gdy zasiadał na stolicy piotrowej jako papież. Wydarzenia te przywołały dla nas postacie, które znały osobiście Karola Wojtyłę i wspominały Go jako niezwykłego człowieka, mądrego, ludzkiego o ogromnym poczuciu humoru.

Ważnym momentem akademii było przypomnienie młodym o roli, jaka na nich spoczywa, a o której tak często wspominał Jan Paweł II. Przypomniane zostały słowa mówiące o wartościach, jakie powinni nieść młodzi ludzie, gdyż oni są przyszłością świata.

W dobitnych słowach Jan Paweł II mówił do młodych: „(...) Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry. Musicie być mocni, tą mocą, którą daje wiara. Musicie być mocni, mocą wiary. Musicie być wierni. Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia i nie pozwala zasmucać Ducha Świętego...”

Pamiętajmy więc o tych słowach i starajmy się je wypełniać.

Magdalena Futoma



Być artystą – być sobą

Najlepiej maluje mi się z rana, gdy pojawia się świeża myśl. Malarstwo dla mnie to jedność myśli i warsztatu malarskiego. Rano zaczynam obraz lub podejmuję kluczowe w nim decyzje, wprowadzam zmiany. Najważniejsza w mojej pracy jest idea – jako powód i potrzeba wypowiedzi oraz to, co i dlaczego każe mi malować – pasja malowania. Dalej jest pytanie, lub raczej wewnętrzne odczuwanie – jak malować. Można być świetnym malarzem – warsztatowcem, z tzw. wyczuciem, lecz jeśli zabraknie w obrazie mądrości: logicznej konstrukcji i jasnej myśli, idei czy autentycznej, subiektywnej prawdy, obraz będzie jedynie pustą dekoracją (choćby czysta dekoracja w sztuce nie musi być zła), według mnie nie ma powodu, by taki obraz zaistniał.

Odbiór świata - ekspresyjny i kontrastowy – w połączeniu z łatwością manualną dawał mi w przeszłości zaskakujące efekty. Nagromadzenie wrażeń, doznań czerpanych z przeżyć i realiów życia było motywacją, siłą i treścią mej pracy. Zależało mi, by moje obrazy były odbiciem uczuć, by niosły ze sobą wyrazisty ładunek emocjonalny. Programowo zakładałem w ciągłości malowania zmienność. Często pracowałem wówczas nocami - dynamicznie zakładając wielkie powierzchnie płócien. Obecnie nocą jedynie realizuję założony zamysł obrazu, bez euforycznych decyzji i zmian. Tam gdzie dawniej był jedynie żywioł, ekspresja i wiara w nieomylną intuicję, teraz jest myśl, zastanowienie i odpowiedzialność. Być może kiedyś szybciej podejmowałem decyzje twórcze, bywało jednak często, że ranek przynosił rozczarowanie. Tematycznie moje malarstwo to malarstwo figuratywne, często monumentalne i myślę, że dramatyczne – to moja rozmowa z moim losem, ale także powroty do krainy dzieciństwa, chronienie dawnych marzeń i fantazji.

Moje obrazy to głównie odcienie szarości, brązów, różów, srebrzystości i błękitów - dążę do zgaszenia koloru, do zawężenia gamy barwnej, szukając bogactwa palety w zawężonych lecz wyrazistych zestawieniach. Kolor – odpowiedzialnie i z umiarem stosowany – jest tym elementem, który daje obrazowi życie, ma określać, znaczyć, wyrażać. Szarość moich obrazów wyraża realia życia, które nie zawsze są kolorowe. Kontrasty, drobne rozjaśnienia i gdzieś tam pojawiający się kolor, to te chwile, które w jakiś sposób uatrakcyjniają obraz codzienności, to chwile radości i twórczego szczęścia. W swych obrazach łączę tradycję ze współczesnością, gdzie sztuka dawnych mistrzów jest pretekstem do rozmowy z nimi pomiędzy wiekami. Tak powstały: „Trzy dezintegracje”, „Zuzanna i młodzieńcy”, „Transpozycja z motywem barokowym” oraz cykl aktów nawiązujący do Goyowskich Maj – „Moja naga”. Często więc czerpię motywy z dzieł malarstwa i dzieł, które mnie poruszają, transponuję je, mierząc się z ich autorami. Każdy artysta i czas ma swoich Mistrzów – także ci awangardowi, zdawałoby się niezależni i wyzwoleni od tradycji – i nie



to jest najważniejsze, jakie znajdziemy źródła odniesienia do wzorców dawnych czy współczesnych, ale istotne jest to, co wnosimy od siebie. Zawsze dążę do szukania siebie, odkrywania siebie, bez względu na temat obrazu – chcę być sobą.

Dziś jako człowiek i malarz mam więcej pytań niż odpowiedzi, więcej krytycyzmu wobec swej pracy. Często bywa, że zatrzymuję realizację obrazu i odstawiam go na „lepszy czas”, by doczekał, aż znajdę dla niego rozwiązanie. Niszczenie i budowanie – ciągły ruch i zmienność, podejmowanie decyzji – to dla mnie naturalne stany. Konkretny przekaz rodzi się jednocześnie z warstwą formalną dzieła odkrywanego intuicyjnie, na żywo lecz nie bezmyślnie. Realizacje takie poprzedzone są wcześniejszymi doświadczeniami, szkicami, analizami i przemyśleniami. Częste wątpliwości w podejmowaniu czy zatwierdzaniu ostatecznej decyzji w obrazie skłaniają mnie do wypowiedzi w formie cyklu. Wielość rozwiązań i pragnienie ich utrwalania wymaga kontynuacji. Takie zgłębianie tematów daje pewność, że nie opuściło się jakiegoś wątku, który jest naczelny i istotny, ale także, że nie przegadało się obrazu. Jestem malarzem pracującym w tradycyjnych technikach, na dużych formatach – gęsto, chropowato. Cenię sobie rysunek jako zamysł konstrukcyjny dzieła, jego strukturę i kształt, bo uważam, że rysunek jest podstawą w sztuce. Jestem wierny solidnym wartościom, które w połączeniu z jasną koncepcją twórczą pozwalają mi dokonywać twórczych wyborów i decyzji – odróżniać blichtr, tanie efekciarstwo i ułudę od dobrych wartości, odróżniać dobro od zła. Tak jak w życiu: ciągle wybory – wygrane i porażki, bo malarstwo moje rodzi się z codziennego życia.

Długoletnie doświadczenia pedagogiczne, kontakt z młodzieżą, z moimi studentami - nowymi pokoleniami twórców, także aktywny udział w ciągłości życia codziennego - nie pozwalają mi skostnieć i żyć jedynie przeszłością. Muszę i chcę ćwiczyć świadomość, by nie nauczać bzdur, by moje nauki pomagały a nie

szkodziły. Taka sytuacja mobilizuje mnie także jako twórcę do nieustającej pracy nad sobą, do ewolucji. Proces ten nie jest anonimowy - pamiętam, że kończyłem świetną uczelnię - ASP w Krakowie, że studiowałem u znakomitych profesorów i uważam się za kontynuatora pewnych tradycji i wartości. Nie znaczy to jednak, że nie ma w mej postawie miejsca na bunt, na nowe... jest - bo chcę być otwartym na świat człowiekiem i malarzem, bo żyję, bo tworzę.

Ideę moją kształtuje więc pewna dwoistość postawy - z jednej strony szacunek i podziw dla natury, tradycji i moich mistrzów, z drugiej zaś bunt wobec nich. Bunt ten każe mi burzyć także własne kanony. Świadomość dyktuje mi zmiany, ale równocześnie nie potrafię odejść od natury zewnętrznej, tworząc swą własną - wewnętrzną - przetworzoną. Szukam więc kompromisu, dialogu starego z nowym. Sytuacja taka z jednej strony jest trudna, gdyż nie pozwala mi na jednoznaczną, wyzwoloną postawę twórczą i samookreślenie, z drugiej zaś daje możliwość spojrzenia z dystansu na moją pracę artysty i pedagoga. Takie rozdwojenie osobowości twórczej towarzyszy mi chyba od zawsze (w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej, będącej częścią egzaminów wstępnych na ASP w Krakowie, egzaminator - a był nim mój późniejszy profesor i przyjaciel Zbysław Grzywacz - dostrzegając taką dwoistość w pracach z mej teczki, zapytał, jak wolę malować - tak czy tak... Odpowiedziałem, że potrafię jedno i drugie). I tak zostało mi do dziś...

Myślę, że postawę taką określiła moja konstrukcja psychiczna a pogłębia ją obecnie specyfika i dwoista natura mojej pracy - artysty-twórcy i pedagoga- krytyka. Jako nienarzucający swej wizji artystycznej nauczyciel-przewodnik pomagający uczniowi odkryć własne twórcze drogi wczuwam się w jego myśli i osobowość, swą własną stawiając na dalszym planie, ceniąc ją jednak.... Tak czyniąc przez wiele lat w kontakcie z różnymi młodymi osobowościami twórczymi, starałem się je rozumieć. Taka postawa wobec moich uczniów wyzwoliła krytyka także wobec siebie samego, wobec moich prac. Nauczyłem się patrzeć na własne obrazy z boku. Wątpliwości i zmiany w mej pracy są potrzebne, konstruktywne, gdyż dynamizują rozwój, pogłębiają poszukiwania, skłaniają do analizy obrazu w wielu jego aspektach. Obrazy moje przechodzą częste metamorfozy, których etapy i formy osadzają się w różnych ramach wypowiedzi - tak powstają cykle.

Pejzaże malowane przeze mnie to formy i obrazy natury w wielu jej aspektach, racjonalnych i duchowych. Przytoczę tu cykle szkiców i obrazów, które nazwałem „Powidoki” , „Niebo i Ziemia” czy „Wieża”. Powidoki to wspomnienie chwil minionych, ale utrwalonych w obrazach i szkicach. Cykl tworzą obrazy powstałe na żywo w plenerze i inne - zapamiętane, zinterpretowane później w pracowni. To świadoma metoda pracy - bezpośrednio w plenerze, z naturą, w świetle i ta przetworzona - z pamięci. Pejzaż zapamiętany jest obrazem już przetworzonym przez twórcę. Można powiedzieć, że każdy nosi jakiś swój wewnętrzny obraz, pejzaż w sobie. Zestawiam więc dwie natury, dwie prawdy- zewnętrzną i wewnętrzną- one współtworzą obraz lub cykl obrazów. Taka sytuacja w mojej pracy jest dość częsta, znowu dostrzegam w metodzie tej pewien dualizm - praca z naturą z realnym motywem- obiektem i bez niego.

Innym cyklem w mojej twórczości są portrety i autoportrety. Obrazy te są dla mnie bramą, przez którą znajduję drogę w malowaniu. Własny wizerunek ma to do siebie, że można go opracowywać bez zahamowań. Nad własną twarzą można pastwić się, gmatwać, nakładać deformujące warstwy farby, ciąć zespolone, spajac wolne. To właśnie podczas pracy nad własnym odbiciem dochodzę do pełnej gotowości malowania potrzebnej mi przy większych realizacjach, otwieram się, jestem szczery. Studia autoportretowe uwalniają mnie od wątpliwości, przez malowanie ich wraca mi wiara w siebie. Model jest dla mnie rodzajem klimatu, możliwością poznania wnętrza, które tworzy dla mnie nową rzeczywistość - inspiruje twórczo. Wybieram - deformuję - to według mnie ważne. Gromadzę i kumuluję doznania, skąd tylko się da: z obserwacji natury, ze zdjęć w gazetach, z literatury- to moje inspiracje. Wiele w mej twórczości jest sprowokowane jakimiś przeżyciami estetycznymi i duchowymi. Kształty i wyobrażenia znane mi z rzeczywistości nabierają ekspresyjnego bytu w mych obrazach. Ja chcę po prostu gestem, charakterem, położeniem farby opowiedzieć prawdę o człowieku, o sobie. Bo też człowiek jest głównym tematem mych prac.

Człowieka w moich obrazach otaczają różne formy biologiczne i geometryczne. Formy te są związane z nim, przenikają się, lecz często są mu obce, kontrastujące. Obrazy takie są dla mnie wyrazem wyobcowania i odrzucenia jednostki we współczesnej rzeczywistości, mówią także o zaniku więzi człowieka z człowiekiem i naturą. Przykładem niech będą „Personifikacje” - zestaw obrazów (portretów) - znaków, symboli i form w przestrzeni tworzących rzeczywistość uosobioną - konkretny wizerunek lub autowizerunek. To także ważne myśli i sytuacje w obszarze egzystencji malarza. Żaden z tych obrazów nie jest mi obojętny. Powstają więc obrazy z kobiecymi aktami - czasem pięknymi - ale także postaci i portrety malowane w dziwacznych pozycjach i skrótach perspektywicznych, często wydłużone, zdeformowane i „brzydkie”. Figury zredukowane do monochromatycznych plam, znaków, określone linearnym modelem brył. Zamasyście linie rysunku i dominanty czystego koloru powodują, że postacie- akty stają się odcięte, stapiają się z tłem.

Kontrasty form, podziałów kompozycyjnych, kontrasty walorów i materii w moich obrazach stanowią opis wzajemnych relacji człowieka z otoczeniem, są opowieścią o tych kontaktach, które często bywają dramatyczne i gwałtowne, nie niosąc zrozumienia, ładu. Innym razem, gdy człowiek staje się tłem, wnika w nie- jest to wyraz pogodzenia się z losem, ze środowiskiem, wyraz rezygnacji, ale także wewnętrznego spokoju i ukojenia. W ten sposób jako twórca- obserwator i uczestnik codzienności mówię o kryzysie uczuć i ludzkiej samotności, ukazując obraz duchowych spustoszeń, jakie dokonują się w dobie technicyzowanej i spragmatyzowanej cywilizacji. Człowiek w moich obrazach często jest samotny, boryka się ze sobą, ze swoimi słabościami i ze swoim otoczeniem - upada, wątpi, zwycięża.

Unikam „produkowania” obrazów jedynie dekoracyjnych tzw. naściennych- obrazów bezpiecznych estetycznie- wolę te brzydkie, kolczaste, szare, ale prawdziwe i osobiste. Przychodzą mi na myśl obrazy Czapskiego -

tak inne od zgrabnej estetyki Cybisa czy reszty kapistów i malarzy jego czasów – obrazy surowe, czasami wręcz brzydkie, lecz jak bardzo prawdziwe i mocne. Kompozycje malarskie Sienickiego - jego monochromatyczne wnętrza, syntetyczne pejzaże i kwiaty w doniczkach, chropowate pejzaże Karpińskiego, czy formalna, abstrakcyjna prawda z natury w obrazach i aranżacjach Tarasewicza – to moje fascynacje i bodźce. A także metafizyczne, zjawiskowe w warstwie malarskiej i metaforycznej pejzaże mojego

Mistrza – Stanisława Rodzińskiego. Również sztuka wielu młodych artystów – często moich dawnych studentów czy obecnych kolegów – osadzona mocno w realiach czasów, w których żyją, w nowych mediach i świecie Internetu, lecz także autentyczna i prawdziwa. Te przykłady dają nadzieję, fascynują i utwierdzają mnie w dalszej pracy.

Dlaczego maluję? Bo nie potrafię inaczej..., bo muszę.

Edward Syty

XI PRZEGŁĄD DZIECIĘCYCH I MŁODZIEŻOWYCH GRUP TEATRALNYCH

19 kwietnia 2010 r. w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbył się Powiatowy Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych. Organizatorami festiwalu, podobnie jak w latach ubiegłych, były: Wojewódzki Ośrodek Kultury Teatralnej Oddział w Lublinie, Starostwo Powiatowe w Biłgoraju, Tarnogrodzkie Towarzystwo Regionalne oraz Tarnogrodzki Ośrodek Kultury. W przeglądzie wzięło udział osiem zespołów teatralnych. Uroczystego otwarcia imprezy, jak co roku, dokonał Burmistrz Tarnobrogu Eugeniusz Stróż. W skład Rady Artystycznej oceniającej poziom spektakli i dojrzałość sceniczną młodych aktorów weszli: Krystyna Chruszczewska – Członek Zarządu Towarzystwa Kultury Teatralnej Oddział w Lublinie, Henryk Kowalczyk – instruktor teatralny Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie. Przy wypełnionej po brzegi widowni sali kolejno zaprezentowali się: uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Marii Curie-Skłodowskiej w Tarnobrogu z przedstawieniem „Jaki jest ten świat”, Zespół Teatralny ze Szkoły Podstawowej w Woli Różanieckiej zaprezentował widowisko „Księżę szuka żony”, Zespół „MAONEPENDA” z Tarnogrodzkiego



Ośrodek Kultury z adaptacją „Dziewczynki z zapalnikami”, Zespół „MOTYLEK” z Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju - „Spisek czerwonych kapturków”, Teatrzyk Szkolny ze Szkoły Podstawowej w Smółsku z inscenizacją „Bajki kołowrotka”, Kabaret „JAŚ” z Gimnazjum Nr 2 w Biłgoraju w skeczu „Nauczanie indywidualne” oraz Młodzieżowa Grupa Teatralna z Gminnego Ośrodka Kultury w Goraju w przedstawieniu „Polski rolnik w Łunii”. Poza konkursem zaprezentowali się członkowie Koła Języka Angielskiego ze Szkoły Podstawowej w Tarnogrodzie w angielskojęzycznej scenie „Slow food”. Z gościnnym programem artystycznym wystąpiły także zespoły taneczne Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury. Członkowie Komisji Artystycznej podziękowali wszystkim uczestnikom za całokształt wykonanej pracy. Wszyscy uczestnicy otrzymali również dyplomy i drobne upominki od organizatorów. Najbardziej zadowoleni mogli być jednak członkowie Kabaretu „JAŚ” z Gimnazjum Nr 2 w Biłgoraju oraz dzieci z Teatrzyku Szkolnego ze Szkoły Podstawowej w Smółsku którzy zakwalifikowani zostali do Festiwalu Najciekawszych Widowisk organizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie.

Festiwal Najciekawszych Widowisk jest 12 finałem trwającego dwa miesiące projektu pod nazwą Wojewódzki Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych. W tym czasie ponad 140 amatorskich teatrów dziecięcych i młodzieżowych z województwa lubelskiego pokazało efekty swojej pracy. Ponad 20 najciekawszych widowisk zostało zaproszonych do Lublina w terminie 10 i 17 maja 2010 roku na finał – XII Festiwal Najciekawszych Widowisk.

Redakcja



CYKL IMPREZ EKOLOGICZNYCH „PRZYJAŹNI ŚRODOWISKU”

Dnia 15 czerwca 2010 roku w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbył się cykl imprez ekologicznych pod hasłem „Przyjaźni Środowisku”, na który złożyły się: VIII Olimpiada Wiedzy Ekologicznej, Pokaz Mody Ekologicznej oraz Ekologiczny Konkurs Plastyczny „Barwy Przyrody”. W imprezie wzięli udział uczniowie i opiekunowie z placówek wychowawczych z terenu Gminy Tarnogród: Zespołu Szkół Ekonomicznych im. AK w Tarnogrodzie, Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie, szkół podstawowych w Tarnogrodzie, w Luchowie Dolnym, w Różańcu Pierwszym, w Różańcu Drugim, Środowiskowego Domu Samopomocy w Tarnogrodzie. Komisja konkursowa w składzie: Elżbieta Kyc – Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Tarnogrodzie, Piotr Mulawa – Państwowe Gospodarstwo Usług Komunalnych i Mieszkaniowych, Bogdan Grasza



– Urząd Miejski w Tarnogrodzie, po wypunktowaniu poszczególnych form konkursowych, postanowiła przyznać: I miejsce – uczniom ze Szkoły Podstawowej w Różańcu Drugim – 37 pkt., II miejsce – uczniom ze Szkoły Podstawowej im. Marii Curie-Skłodowskiej w Tarnogrodzie – 34 pkt., III miejsce – uczniom Zespołu Szkół Ekonomicznych im. AK w Tarnogrodzie – 32 pkt. Organizatorami wydarzenia byli: Tarnogrodzki Ośrodek Kultury i Burmistrz Tarnogrodu przy finansowaniu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody rzeczowe, upominki i okolicznościowe dyplomy. Poniżej przedstawiamy jedną z prezentacji w Pokazie Mody Ekologicznej przedstawioną przez Zespół Szkół Ekonomicznych w Tarnogrodzie:

„Oto moja panna młoda, nie dam za mąż, bo jej szkoda. Suknię piękną dziś ubrała i kwiateczków nazbierała. Worki czarne tylko miała, więc się długo nie wahała i do domu kultury w nich ubrana przyleciała. Rękawiczki jej ozdobne, ładne no i bardzo modne. Brylant na jej szyi błyszczący i nikt nigdy go nie zniszczy. Na jej nogach buty białe, całkiem, całkiem są wspaniałe. Oto cały strój jej śliczny – jednym słowem EKOLOGICZNY.”

Redakcja



MAŁI RECYTATORZY W TARNOGRODZKIM OŚRODKU KULTURY

Eliminacje gminne Małego Konkursu Recytatorskiego, które odbyły się 20 kwietnia 2010r. odbiegały od ubiegłorocznych przede wszystkim pod względem doboru repertuaru, za co serdecznie dziękujemy recytatorom!

Celem Małego Konkursu Recytatorskiego, który organizowany jest od kilkunastu lat, jest niezmiennie rozbudzanie wrażliwości na piękno słowa i zapoznanie z dziełami polskiej poezji. Z pewnością ten cel został osiągnięty również w tym roku. Konkurs jest otwarty na wszelkie formy upowszechniające kulturę słowa, twórcze poszukiwania i autentyczność wypowiedzi. Wszyscy

spotykamy się ze zjawiskiem degradacji języka ojczystego. Pragniemy, aby konkursowe spotkania zwróciły uwagę na piękno słowa i elementarne wartości kultury. Sztuka mówienia i interpretacji tekstów jest trudną umiejętnością i należy ją „praktykować” wiele lat. Proponujemy - zacznijcie już teraz!

Jury, dokonując oceny recytatorów, brało pod uwagę:

- dobór i rozumienie tekstu
- oryginalność interpretacji utworu
- dykcję, opanowanie tekstu oraz ogólny wyraz artystyczny.

Uczestnicy konkursu oceniani byli w dwóch kategoriach wiekowych: klasy I-III i IV-VI.

W pierwszej kategorii komisja wytypowała dwóch zwycięzców, którzy reprezentowali naszą gminę w powiecie biłgorajskim. Są to: Wiktoria Marczak ze szkoły podstawowej w Woli Różanieckiej recytująca wiersze Jana Brzechwy „Jajko” oraz „Kijanki” i Jasio Kumar ze szkoły podstawowej w Tarnogrodzie, który wybrał wiersz Jana Brzechwy „Chrzan” oraz „Gucio” Jana Kazimierza Siwka. Podkreślając wysoki poziom, komisja przyznała także wyróżnienia: Michałowi Stasiewiczowi, Marlenie Grabias, Natalii Lipce, Kajetanowi Larwa, Julii Błaszkievicz.

W drugiej kategorii wiekowej gminę Tarnogród reprezentować będzie Benedykt Król ze szkoły podstawowej w Różańcu Drugim, który wybrał wiersze Juliana Tuwima „Dwa Michały” oraz „W aeroplanie”. Także i w tej kategorii wiekowej komisja przyznała wyróżnienia. Otrzymali je: Weronika Kuziak, Aleksandra Bryła, Dawid Przytuła, Kinga Rapa, Klaudia Mazgal.

Poziom recytacji był zróżnicowany, komisja pragnie zwrócić uwagę na bardziej staranną wymowę tekstów i dobór repertuaru. Zachęcamy opiekunów artystycznych do pracy nad własnym warsztatem instruktorskim. Życzymy dalszej owocnej pracy z wychowankami. Komisja dziękuje wszystkim uczestnikom i życzy dalszych sukcesów w szerzeniu pięknego słowa polskiego.

Redakcja



Biblioteka – słowa, dźwięki, obrazy...

...pod takim hasłem odbyła się w tym roku ogólnopolska akcja promowania czytelnictwa, bibliotek, bibliotekarzy. IX edycja Tygodnia Bibliotek przypadła na dni 8- 17 maja br. Głównym założeniem i celem tej akcji jest propagowanie wiedzy o informacyjnej, społecznej, edukacyjnej i kulturotwórczej roli bibliotek, bogactwie ich zbiorów, przybliżenie społeczeństwu ich wizerunku jako przyjaznych instytucji.

8 maja 2010r. otwarto wystawę „KATYŃ” przygotowaną przez młodzież z Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie pod kierunkiem nauczycielki historii Wandy Fusiarz. Każdy, kto odwiedził bibliotekę, mógł obejrzeć wystawę i podzielić się swoimi refleksjami dotyczącymi tragedii, jaka dotknęła nasz naród.

10 maja 2010 r. - „BIBLIOTEKA DLA PRZEDSZKOLAKÓW” - w tym dniu bibliotekę odwiedziły 4 grupy przedszkolaków (łącznie 200 dzieciaków), które zapoznały się z pracą biblioteki, księgozbiorem dla dzieci, budową książki, zasadami korzystania z biblioteki. W formie zabawy poznawały treści i ilustracje książkowe. Wyświetlano edukacyjne bajki dla dzieci. Przedszkolaki brały również udział w zgadywankach- czytano im fragmenty bajek.

12 maja 2010 r. - przedstawienie w języku angielskim „Food's Slow” oraz „The Robbery” przygotowane przez dzieci ze szkoły podstawowej w Tarnogrodzie pod kierunkiem Anny Niziołek - nauczycielki języka angielskiego.

13 maja 2010 r.- „ROK CHOPINOWSKI W BIBLIOTECIE”. Młodzież z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. AK w Tarnogrodzie pod kierunkiem Marii Marczak przygotowała montaż „Byłem u Ciebie w te dni, Fryderyku”. Otwarto również wystawę „Fryderyk Chopin... sercem Polak, a talentem świata obywatel”.



14 maja 2010 r. - Powiatowy konkurs „RADOŚĆ CZYTANIA”. Była to już IX edycja konkursu promującego aktywne czytanie twórczości autorów polskich. Celem konkursu było promowanie aktywnego czytania, rozbudzenie zainteresowania twórczością pisarzy polskich oraz rozwijanie umiejętności posługiwania się językiem ojczystym. W konkursie wzięły udział dzieci ze szkół podstawowych w Tarnogrodzie, Woli Różanieckiej, Różańcu I, Różańcu II i Luchowie Dolnym. Łącznie do konkursu przystąpiło 150 dzieci. Po wstępnych eliminacjach szkolnych do etapu gminnego zakwalifikowało się 15 osób. Do etapu powiatowego zakwalifikował się Benedykt Król ze szkoły podstawowej w Różańcu II. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i nagrody książkowe ufundowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie. Imprezą towarzyszącą był spektakl „DZIECIĘCY POKÓJ” w wykonaniu dzieci ze szkoły podstawowej w Tarnogrodzie.

14 maja o godz. 12⁰⁰ - podsumowanie ogólnopolskiego konkursu „Nasi bliscy, nasze dzieje, nasza pamięć- Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką”. Organizatorem konkursu jest Fundacja Polsko - Niemieckie Pojednanie wraz z Instytutem Pamięci Narodowej, Narodowym Centrum Kultury, Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministrem Edukacji Narodowej a także Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Najważniejszym celem konkursu było poznanie historii II wojny światowej, losów własnej rodziny, sąsiadów. Konkurs miał również na celu zachęcić młodzież do zbierania informacji o ofiarach wojny i osobach represjonowanych, do poszukiwania pamiątek z okresu II wojny światowej. Dzięki konkursowi młodzież

zainteresowała się losami swoich rodzin, najbliższych sąsiadów i społeczności lokalnej. Dzięki tworzonej w ramach programu ogólnodostępnej, internetowej bazy danych zebrane przez młodzież informacje pozwolą przywrócić nazwiska bezimiennym ofiarom a także pomogą zachować pamięć o każdej osobie prześladowanej. Patronat honorowy nad konkursem objęli:

Katarzyna Hall- Minister Edukacji Narodowej,
Władysław Bartoszewski- Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów ds. Dialogu Międzynarodowego,
Bogdan Zdrojewski- Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
Sławomir Radoń- Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych,
Śp. Janusz Kurtyka- Prezes Instytutu Pamięci Narodowej,
Śp. Andrzej Przewoźnik- Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa,
Śp. Janusz Krupski- Kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

W ramach podsumowania konkursu obejrzano prezentację multimedialną „Był taki czas...” a także wystawę „ Dzieci Zamojszczyzny- Naznaczeni”.

17 maja 2010 r. - spotkanie autorskie z Wiesławem Drabikiem - autorem książek dla dzieci m.in. „ Nie - zły pies”, „Chore kotki”, „Korowód bajek” , „Nowy domek wiewiórki”, „Wielka zadyma”, „ Z tatą w cyrku”, „ Wielka wycieczka do małego miasteczka”, „ Zostań mistrzem” i wiele innych. Zainteresowanie spotkaniem było ogromne, ponad 210 osób ledwo mieściło się w bibliotece. Autor czytał fragmenty swoich książek, opowiadał, jak powstają do nich ilustracje, zadawał dzieciom zagadki a następnie nagradzał naklejkami. Na zakończenie spotkania dzieci zadawały pytania dotyczące jego twórczości i nie tylko. Oto niektóre z nich:

Czy ma Pan dzieci?

Mam córkę Joasię, która ma 25 lat, ale czyta moje książki z ciekawości, bo chce wiedzieć, co piszę dla dzieci.

Czy lubi Pan pisać książki?

Bardzo lubię pisać, a także spotykać się z Wami. W ubiegłym roku byłem na 226 takich spotkaniach, bo wszędzie chcą zobaczyć, kto to napisał tyle książek.

Czy Pan sam ilustruje swoje książki?

Obrazków do książek, to już w wydawnictwie nie mi pozwalają malować. Ja to jak horrory będę pisał, na pewno sam je zilustruję, bo wtedy mi wyjdzie, bo będę w tym dobry, ale na razie to są lepsi.

Ile lat pisze Pan książki?

Od 14 lat. Jak miałem 40 lat, napisałem pierwszą książkę.

Czy Pan się w szkole dobrze uczył?

Dobrze, ale w piątej klasie jakaś trója mi „wpadła”, szóstek wtedy nie było.

Po spotkaniu dzieci otrzymały autografy pisarza.

Tym spotkaniem autorskim IX edycja Tygodnia Bibliotek, mająca na celu popularyzowanie czytelnictwa i wszystkiego co z nim związane, została zakończona.

MKO

Dzień Matki

07 czerwca w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyła się uroczystość z okazji Dnia Matki, którą przygotowały dzieci uczęszczające na koło teatralne prowadzone w TOK-u przez Ewę Lembryk-Kasperek. Młodzi artyści długo przygotowywali się do tego święta – ćwiczyli wiersze i piosenki o swoich kochanych mamach, opracowywali scenografię i choreografię pod czujnym okiem instruktorki.

Mamy oprócz wzruszających i wymownych wierszy i piosenek otrzymały od swoich pociech piękne czerwone róże. W czasie przedstawienia wystąpiło też koło taneczne działające przy TOK pod kierunkiem Mai Paczos. Uroczystość uświetnił Kacper Szejn Miller grą na pianinie i Maciej Komosa, prezentując dwa utwory na keyboardzie.

Wiersze i piosenki zaprezentowali: Ania Malinowska, Marysia Malinger, Wioletka Lembryk, Klaudia Fus, Ania Fus, Faustynka Hułas, Maciek Komosa, Marcel Kaproń, Bartek Witkowski, Nikodem Kasperek, Kornelia Wojtków, Angelika Dydyńska. Najmłodsza artystka, niespełna trzyletnia Madzia Komosa zaprezentowała „Entliczka – pentliczka”, ku ogromnej uciechy wszystkich zgromadzonych. Po zaprezentowaniu części artystycznej młodzi recytatorzy, piosenkarze i wirtuozi zostali poczęstowani w kawiarence lodami i sokami.

Redakcja



WARSZTATY PAPIERNICZE...

W ramach projektu „Lato z Tarnogrodzkim Ośrodkiem Kultury” 25 maja 2010r. od godz. 9.00 do 15.00 ponad 200 uczniów ze szkoły podstawowej w Tarnogrodzie oraz Luchowie Dolnym uczestniczyło w pokazach „Spotkania z historią” – „W średniowiecznym młynie papierniczym – tajniki czerpania papieru”.

Warsztaty przekazały wiedzę na temat dawnych rzemiosł i stosowanych ówczesznie metod produkcji, historii papieru i drukarstwa oraz pokazujących praktyczne tajniki czarnej sztuki i stosowany od średniowiecza proces czerpania papieru. Warsztaty utrzymane były w duchu epoki poprzez wykorzystanie starych receptur,

zabytkowych maszyn i stroje dawne prowadzących pokaz. Warsztaty składały się z sześciu widowisk, z których każde trwało ok. 45 min. Zajęcia miały interaktywną formę pozwalającą uczestnikom nie tylko biernie obserwować pokaz, ale również samodzielnie wyczerpać kartkę papieru, zadrukować ją, zapisać gęsim piórem, przystawić lakową pieczęć. Ponadto uczestnicy warsztatów otrzymali własnoręcznie wykonany certyfikat potwierdzający zdobycie nowych umiejętności i zapoznanie się z tematyką z zakresu drukarstwa, papiernictwa i ekologii.

...I CERAMICZNE

11 czerwca odbyły się warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży. Techniki wykorzystane podczas zajęć wywodzą się wprost z najstarszych sposobów wykonywania ceramiki znanych już w okresie neolitu. Przy użyciu tych technik wykonać niemal każdy przedmiot - naczynie, figurkę, rzeźbę, obrazek, dekor itp. Program warsztatów przebiegał następująco :
- dzieci zapoznały się z historią ceramiki, warsztatem ceramika, poznały podstawowe techniki formowania ręcznego: formowania miseczek z plastrów oraz formowania z wałeczków i brył. Następnie wykonały indywidualny projekt z powierzonych materiałów .

Redakcja



REGIONALNA POEZJA

Na wzgórzu kaźni
zbolełe nogi
wkraczają
w białe plamy

kiczowników historii
oprawców podręczników

Zszadziałe
narowicie rozmiedzone pola
kurhany pradziejby
stoczone pod światłem

sameście
roztoczone potomne zasiewy
solonych żołnierzy
armii zapomnienia

na surowej niwie
pochrzczonego chleba

ZBYT DUŻO

Dzisiaj nie tyczy się już szlaków
pomiędzy sklepień ogrodami
dziś wybór metalowych ptaków
spada na łeb wraz z miriadami
ludzkich osiągnięć
z których żadna
nie powypełnia lotnych pragnień
ani nie leczy
od oparzeń słońca wolności
ku któremu jak Ikar
skrzydła na sobie montujemy
wynosząc się nad własne życie
bezsilnie w ziemi odciskając
ślad prawdy naszej gdy spadamy

Piotr Kupczak

TEATR DLA NAJMŁODSZYCH

Aktorzy Teatru Lalki i Aktora MASKA z Rzeszowa wystąpili na scenie Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury w przedstawieniu „PINOKIO”. Są teksty na czasie i są te ponadczasowe. Powstają i przemijają literackie mody, teorie pedagogiczne i psychologiczne, a historia stworzona przez Collodiego jest ciągle żywa i inspirująca.



Przedstawienie jest opowieścią o dorastaniu w nie zawsze przyjaznym świecie i o miłości nadającej sens ludzkiemu życiu. Spektakl odbył się 6 maja 2010 r., obejrzały go dzieci z całej gminy Tarnogród.

Redakcja

PREMIERA TEATRALNA 2010

Dnia 18 lipca 2010r. Zespół Teatralny Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury przedstawił inscenizację sztuki Michała Bałuckiego pt. „Grube ryby”. Zaprezentowane przedstawienie to komedia obyczajowa należąca do nurtu pogodnej twórczości Bałuckiego. Jej bohaterowie wywodzą się ze świata drobnych mieszczan, nie-wolnego od śmieszności, ale sympatycznego i pocziwego. Główny wątek dotyczy perypetii miłosnych Wistowskiego i Pagatowicza, starych kawalerów, tytułowych „grubych ryb”, którym wydaje się, że są świetnymi partiami do małżeństwa i wszystkie panny tylko czyhają na to, by ich usidlić. Licznie zgromadzona

publiczność miała okazję oklaskiwać Bogusława Gierulę jako Wistowskiego, Stanisława Golanko w roli Pagatowicza, Ryszarda Kowala wcielającego się w postać Ciaputkiewicza, Janinę Garbacz – Dorotę, Annę Kaczor – Wandę, Irenę Postrzech – Helenę, Mateusza Łysakowskiego – Henryka, Jana Pułapę – Burczyńskiego, Rocha Maśko – Filipa oraz Zenona Krasowskiego. Reżyserem przedstawienia jest Helena Zajac, a scenografię przygotował Władysław Dubaj.

Redakcja



LIPIEC 2010



Cz. I

FEMIA ALUNKÓW WAKACYJNEJ SZKOŁKI LETNIEJ

SPOTKANIE WODY I OGNI

Pewnego ranka przez ocean płynęła woda. Ogromna duża zębasta woda. Miała ostre zęby jak kły i spotkała ogień. W pewnej chwili ogień pojawił się na ogromnej wodzie. Woda próbowała zgasić ogień lecz ogień okazał się silniejszy i rósł coraz

większy. Woda próbowała go ugasić ale

ogień był coraz większy. Woda nie miała już siły by go zalać,

a okazało się, że właśnie przypalał się gofry, a woda wołała pomocy:

„Ratunku!
Ja nie umiem pływać
Wszystko się skończyło
tak, że ogień uratował wodę
i zostali przyjaciółmi.

Na wieki, wieki wieki.

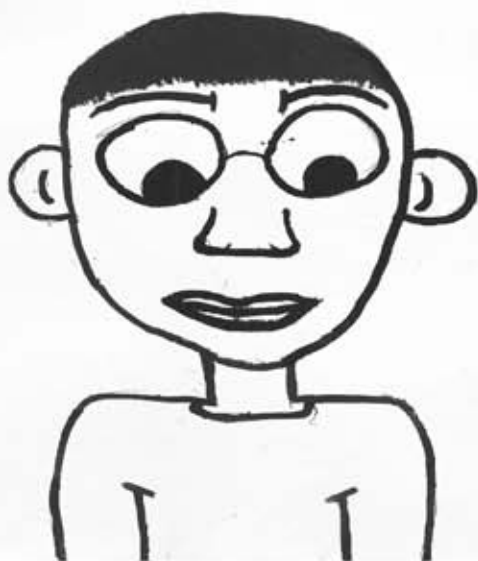
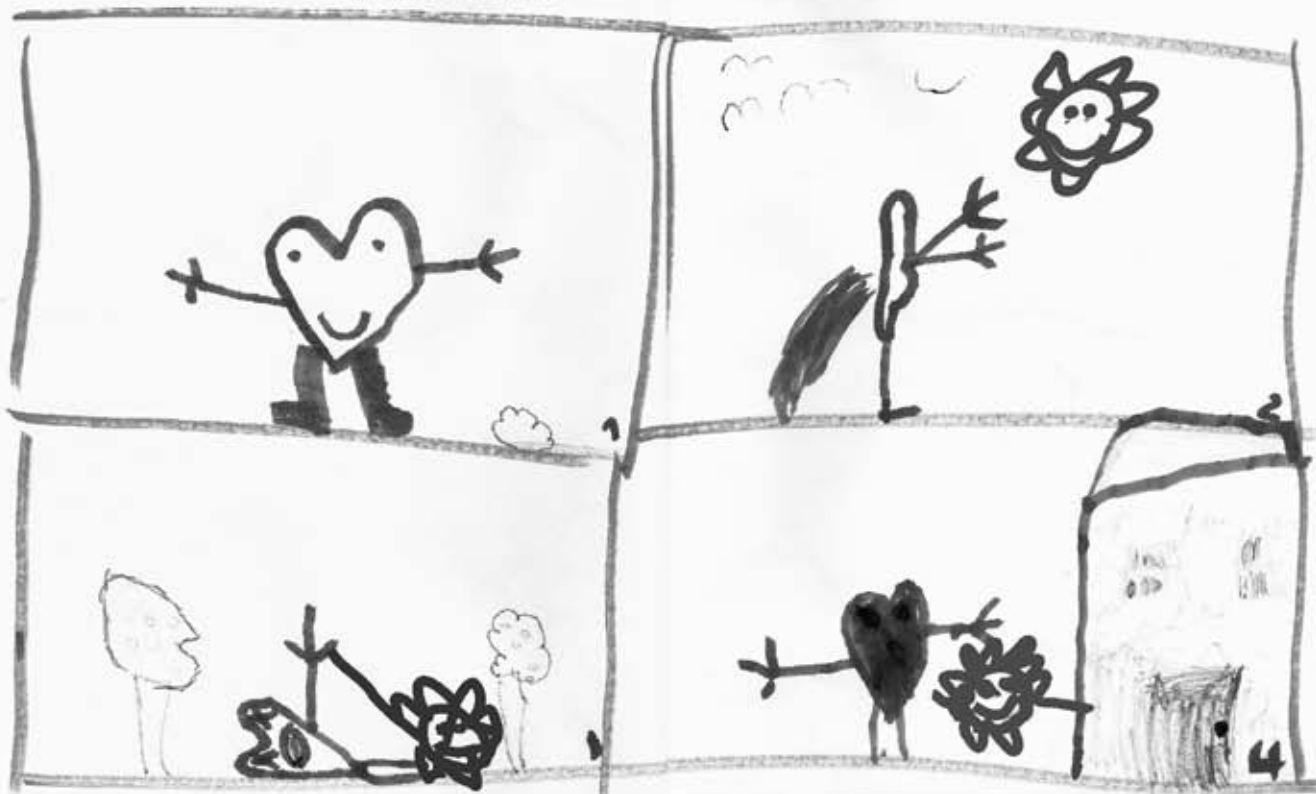
Na zawsze.



Weronika S

Weronika K

MONIKA



ELIASZ, MICHAŁ



O. PIĘCOPŁ



Łasoludka.



KINO POD GWIAZDAMI

Dnia 9 lipca 2010 r. Tarnogrodzki Ośrodek Kultury rozpoczął tegoroczną odsłonę KINA POD GWIAZDAMI w ramach projektu „Lato z Tarnogrodzkim Ośrodkiem Kultury” finansowanego z Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich. Około godz. 21.00 plac przed TOK zapęłnił się kinomanami wszystkich przedziałów wiekowych. Zgromadzona publiczność w piknikowej atmosferze mogła obejrzeć najnowszą komedię Patryka Vegi pt. „Ciacho”.

Redakcja



ZDROWIE, SPORT

WIEŚCI Z KOŁA DIABETYKÓW

W Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury diabetycy zorganizowali spotkanie dla wszystkich zainteresowanych. Wystąpili przedstawiciele firmy BIOVICO z Gdyni: Konrad Wilandt i Norbert Wilandt, którzy mówili o ochronie przed wolnymi rodnikami oraz toksycznością glukozy. Wolne rodniki to bardzo reaktywne cząsteczki chemiczne, które powstają w wyniku naturalnych procesów fizjologicznych (np. oddychania) oraz na skutek szkodliwego działania różnych związków chemicznych, promieniowania ultrafioletowego, stresu oraz zaburzeń w metabolizmie. Obecnie przyjmuje się, że główną przyczyną cukrzycy jest uszkodzenie przez wolne rodniki komórek beta trzustki odpowiedzialnych za produkcję insuliny. Idealnym preparatem dla osób narażonych na działanie czynników podnoszących poziom wolnych rodników w organizmie jest Astaxin, dlatego preparat Astaxin polecany jest szczególnie osobom chorym na cukrzycę jako wartościowy dodatek do stosowanych metod leczenia. Astaxin chroni komórki beta trzustki, ogranicza powstawanie AGE, hamuje oksydację „złego” cholesterolu LDL, podwyższa poziom „dobrego” cholesterolu, obniża poziom trójglicerydów we krwi.



Degustację pieczywa prozdrowotnego przygotowała piekarnia państwa Bożeny i Tadeusza Kapków z Tarnogrodu. Skład tego pieczywa został opracowany przez Instytut Biotechnologii Przemysłu Rolno Spożywczego z Warszawy oraz przez piekarnię państwa Bożeny i Tadeusza Kapków z Tarnogrodu. Diabetycy są zainteresowani takim pieczywem - wysokobłonnikowym ze zwiększoną ilością przyswajalnego żelaza oraz z obniżoną ilością sodu (soli kuchennej). Takie pieczywo dostarcza 25% dziennego zapotrzebowania przyswajalnego żelaza oraz 25 – 30% dziennego zapotrzebowania błonnika pokarmowego.

Błonnik pokarmowy ma ogromne znaczenie dla zdrowia człowieka: pomaga w walce z otyłością, reguluje trawienie, chroni przed zaparciami. Składniki błonnika pokarmowego obniżają poziom cukru i cholesterolu we krwi oraz przeciwdziałają chorobom serca. Dieta bogata w błonnik pokarmowy polecana jest do stosowania w profilaktyce i leczeniu: nadwagi i otyłości, cukrzycy, miażdżycy, chorób serca i nowotworów (określonych i jelita grubego).

Sód (sól kuchenna) zatrzymuje wodę w organizmie, obciąża pracę serca i nerek, co w konsekwencji przyczynia się do podniesienia ciśnienia krwi. Spożywanie zbyt dużej ilości sodu (soli kuchennej) zwiększa ryzyko wystąpienia: nadciśnienia tętniczego, miażdżycy, udaru mózgu, zawału serca, choroby wieńcowej, a także może powodować cukrzycę i raka żołądka. Żelazo jest pierwiastkiem wchodzącym w skład czerwonych krwinek. Niedobory żelaza mogą wywoływać wiele różnych zaburzeń funkcjonowania organizmu: obniżenie sprawności fizycznej i umysłowej, obniżenie nastroju oraz spadek odporności na przeziębienia i infekcje. Najgroźniejszym skutkiem niedoboru żelaza jest anemia. Tego typu pieczywo jest wypiekane również z dodatkiem kminku i słonecznika. Jako diabetycy – osoby znające problemy

zdrowotne – polecamy takie pieczywo dla wszystkich zdrowych, jak również chorych, nie tylko na cukrzycę.

Na zakończenie Władysław Chodkiewicz poinformował zebranych o spotkaniu 8 i 9 maja nad jeziorem Zagłębcze, zjeździe 15 maja w Lublinie oraz o Złotym Krzyżu Zasługi, jaki otrzymał z rąk Wojewody Lubelskiego na obchodach rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Lublinie członek zarządu Roman Cichocki za prowadzoną profilaktykę i edukację wśród mieszkańców Miasta i Gminy Tarnogród. Prezes zapraszał na spotkanie wrześniowe z przedstawicielem firmy farmaceutycznej Bayer i Bioton oraz na występ edukatora w temacie samokontroli oraz dawkowania insuliny. Będzie też bezpłatna wymiana glukometrów starych i uszkodzonych na nowe.

My też tam byliśmy...

Wojewoda Lubelski Genowefa Tokarska i Komitet Honorowy Obchodów Święta 3 Maja na uroczyste spotkanie do Lublina zaprosili Prezesa Koła Diabetyków z Tarnogrodu Władysława Chodkiewicza oraz lek. med. Romana Cichockiego Kierownika Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Przychodnia w Tarnogrodzie. Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w Archikatedrze Lubelskiej, następnie wszyscy przemaszerowali na Plac Litewski, gdzie wysłuchano meldunku dowódcy uroczystości i obserwowano powitanie kompanii honorowych. Odegrany został hymn narodowy i podniesiono flagę państwową na maszt. Następnie wystąpił Wojewoda Lubelski, miał miejsce apel pamięci, salwa honorowa, składanie wieńców i wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Konstytucji 3 Maja. Odegrała się również defilada kompanii honorowych. Na zakończenie spotkania odbył się koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu orkiestry wojskowej oraz wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej.



W urzędzie wojewódzkim o godz. 16 odbyło się spotkanie Wojewody Lubelskiego z przedstawicielami życia politycznego, kulturalnego, społecznego i gospodarczego Lubelszczyzny. Wojewoda Lubelski

Genowefa Tokarska rozpoczęła spotkanie wystąpieniem a następnie wręczyła odznaczenia państwowe. Wśród odznaczonych znalazł się lek. med. Roman Cichocki Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Przychodnia w Tarnogrodzie – Członek Zarządu Koła Diabetyków w Tarnogrodzie. Wyróżniony został za prowadzenie profilaktyki cukrzycy i edukowanie mieszkańców Miasta i Gminy Tarnogród. Z wnioskiem do wojewody o odznaczenie wystąpili chorzy na cukrzycę z Prezesem Diabetyków z Tarnogrodu Władysławem Chodkiewiczem na czele. Po odnacenzeniach wystąpił Chór „Kantylena” z III Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie. Z Sali Błękitnej uczestnicy przeniesli się do Sali Kolumnowej, gdzie miał miejsce poczęstunek. Można było porozmawiać z różnymi osobami. Mieliśmy okazję zamienić kilka słów z Wojewodą Lubelskim i zaprosić ją na obchody Światowego Dnia Walki z Cukrzycą, które w Tarnogrodzie odbędą się 18 listopada 2010r.



Koło diabetyków z Lublina zorganizowało zjazd dla chorych na cukrzycę, w którym uczestniczył Prezes Koła Diabetyków z Tarnogrodu Władysław Chodkiewicz.

Wszyscy zebrali się nad Zalewem Zemborzyckim, skąd wyruszyli w trasę z otrzymanymi mapkami oraz znaczkami upamiętniającymi ten zjazd. Po drodze każdy mógł uczestniczyć w konkursie „Szukamy zwiastunów wiosny”. Trasa przebiegała wzdłuż Zalewu Zemborzyckiego. Po dotarciu do mety każdy mógł się posilić ciepłą grochówką i żeberkami – pychota po takim marszu. W spotkaniu uczestniczył Wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Paweł Flegier. Całe spotkanie zorganizował Zarząd Koła nr 1 w Lublinie z Prezesem Andrzejem Piekutem na czele.

Władysław Chodkiewicz

CUKRZYCY MOGĄ LECZYĆ SIĘ W BIŁGORAJU

Od początku lipca w Biłgoraju działa poradnia diabetologiczna. Do tej pory chorzy na cukrzycę musieli korzystać z placówek w innych miastach, oddalonych o dziesiątki kilometrów. Nie jest to już konieczne. W przychodni rodzinnej „Twój Lekarz” trzy razy w tygodniu poradę udziela lekarz specjalista. Cukrzyca określana jest epidemią XXI wieku. Związane jest to z naszym środowiskiem, stylem życia, narastającą otyłością, z tym co jemy i jak żyjemy. Do zachorowania na cukrzycę przyczynia się przede wszystkim mała aktywność fizyczna oraz spożywanie dużej ilości produktów kalorycznych i tłustych. - „Mamy co najmniej dwa różne, najbardziej popularne, typy cukrzycy. Ten pierwszy typ to cukrzyca na którą chorują głównie dzieci i młodzież, chociaż występuje także u dorosłych, ona stanowi ok. 10% wszystkich zachorowań. Istnieje także ta cukrzyca, którą określamy jako epidemię, związana z otyłością, nadwagą i stylem życia. Tu zachorowania są głównie u osób dorosłych lub starszych” - powiedział **Piotr Grygiel, specjalista diabetolog**. Dodał także, że - „Należy pamiętać, że dzieci, które coraz więcej jedzą słodczy i spędzają czas głównie przed komputerem i telewizorem, są osobami narażonymi na zachorowanie. Coraz częściej rozpoznaje się ten typ cukrzycy u właśnie u dzieci. Cukrzyca jest chorobą bardzo podstępna, nie boli, jednak są pewne symptomy, które mogą nas niepokoić. Silne pragnienie, nagły spadek wagi i senność powinny zaniepokoić osoby młode. Osoby starsze powinny szczególnie na siebie uważać. - Cukrzyca wykrywana jest nieraz po wielu latach trwania choroby. Pierwsze objawy mogą być łagodne, wzmożone pragnienie, nawracające zakażenia, grzybice skóry. Ale też pierwszym objawem może być nawet zawał serca czy udar mózgu. Zdarza się to coraz częściej, gdy u pacjentów, trafiających do szpitala diagnozuje się cukrzycę. Wykrycie tej choroby jest bardzo proste wystarczy wizyta u lekarza rodzinnego lub nawet sąsiada czy sąsiadki, która ma glukometr i sprawdzenie cukru na czczo czy po jedzeniu, jeśli wyniki są nieprawidłowe należy zgłosić się do specjalisty”

Należy pamiętać: jeśli ktoś jest otyły, prowadzi siedzący tryb życia, wzrasta ryzyko zachorowania na cukrzycę, dlatego powinien się przebadac np. w przychodni diabetologicznej, która mieści się w „Twoim Lekarzu”. Poradnia powstała m.in. dzięki działaniom i staraniom pani Jadwigi Szymańskiej z Koła Diabetyków w Biłgoraju.

„Do tej pory chorzy na cukrzycę z naszego powiatu jeździli do Zamościa lub do Lublina. Z Tarnobrodu jest to 80km do Zamościa i 110 do Lublina. Grozi nam epidemia cukrzycy typu 2 - powiedział **Władysław Chodkiewicz Prezes Koła Diabetyków z Tarnobrodu**. Powstanie

poradni diabetologicznej było możliwe dopiero w tym roku ponieważ, jak informuje **Tomasz Pawlega, dyrektor Departamentu Ubezpieczenia Zdrowotnego w Ministerstwie Zdrowia** - NZOZ Przychodnia Lekarska „Twój Lekarz” z Biłgoraja złożył wniosek o zawarcie umów, między innymi w zakresie diabetologii, w dniu 19 sierpnia 2009 roku. Z uwagi na brak wolnych środków finansowych po zakończonym procesie renegotiacji umów wieloletnich, uwzględnienie wniosku ww. świadczeniodawcy i ogłoszenie postępowania konkursowego - nie było możliwe. Dopiero w maju br. zostało ogłoszone postępowanie konkursowe na terenie naszego powiatu dotyczące realizacji świadczeń z zakresu diabetologii. - Z ogłoszenia o rozstrzygnięciu postępowania prowadzonego w trybie konkursu ofert, zamieszczonego na stronie internetowej LOW NFZ w dniu 21 czerwca 2010 roku wynika, iż w przedmiotowym postępowaniu konkursowym wybrano ofertę NZOZ Przychodnia Lekarska „Twój Lekarz” z Biłgoraja”

Każdy, kto potrzebuje porady specjalisty może zarejestrować się telefonicznie pod numerem telefonu 84 686 41 33. Poradnia czynna jest trzy razy w tygodniu, a na pierwszą wizytę niezbędne jest skierowanie od lekarza rodzinnego.

Prezes Koła Diabetyków z Tarnobrodu
Władysław Chodkiewicz

22 kwietnia diabetycy z Tarnobrodu zorganizowali spotkanie w Luchowie Górnym dla mieszkańców Luchowa Górnego, Luchowa Dolnego, Jastrzębca. Spotkanie rozpoczęło minutą ciszy, pamiętając o tych, którzy tragicznie zginęli pod Smoleńskiem 10 kwietnia. W spotkaniu uczestniczyli: z ramienia wojewody Kierownik Delegatury UW Jacek Grabek, Burmistrz Tarnobrodu Eugeniusz Stróż, Zastępca Burmistrza Tomasz Rogala Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Marczak, Kierownik NZOZ Przychodnia w Tarnobrodzie Roman Cichocki, Mariusz Łysiak i Zbigniew Antoniak z KRUS-u w Biłgoraju, wiceprezes diabetyków z Parczewa Teresa Bronikowska, ks. Aleksander Panek z parafii Luchów, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Luchowie Górnym Halina Larwa, Naczelnik Straży Pożarnej z Luchowa Górnego Ryszard Zajac.

Spotkanie prowadził prezes diabetyków z Tarnobrodu Władysław Chodkiewicz. Po powitaniu gości wystąpili uczniowie ze szkoły podstawowej z Luchowa Górnego, następnie głos zabrał Władysław Chodkiewicz, który powiedział:

„Wiemy wszyscy, jakie są kolejki do różnych szpitali, że brak pieniędzy w NFZ na różne badania i zabiegi, nie wspomnę o niezapłaconych przez NFZ zobowiązaniach za nadwykonania. Postawię tezę, że odpowiedzialni za taką sytuację jesteśmy również my jako społeczeństwo. Winę ponoszą też władze – począwszy od władz centralnych

poprzez wojewódzkie, powiatowe, miejskie, gminne, z sołectwami włącznie.

My jako społeczeństwo w niewielkim procencie wykonujemy różne badania kontrolne, które pomogłyby zapobiegać różnego rodzaju schorzeniom, a nie usuwać skutki.

Jakbym zapytał, ile kobiet będących na sali wykonało mammografię lub cytologię w 2009 roku, podejrzewam, że do ich policzenia wystarczyłoby mi palców u jednej ręki. To samo dotyczy cukrzycy, nadciśnienia. 10% badanych to osoby, które do tej pory się nie leczyły i nie wiedziały, że są chore. A ile jest takich osób, co badań nie wykonują. Można sobie wyobrazić, jakiej skali jest problem. Często się słyszy: „Po co mi badania? Lepiej, jak nie wiem”, ale jaka jest rozpacz, jak przyjedzie pogotowie na sygnale, a na zapobieganie jest już za późno i nie zawsze skutki da się usunąć. Jeżeli dowiemy się wcześniej, to wszystko możemy mieć pod kontrolą. I to jest właśnie nasza wina jako społeczeństwa.

Władze różnego szczebla również winę ponoszą za brak działań profilaktycznych, brak inwestycji w promocję zdrowia a inwestycja w człowieka zawsze się opłaca. Niekiedy wystarczy wykonać 10m mniej chodnika, a w budżecie na ochronę zdrowia dopisać „promocja zdrowia – profilaktyka”. Na to nie trzeba wielkich pieniędzy, ale po pewnym czasie nie byłoby ponad 10% tylko coraz mniej. W tym miejscu apeluję do radnych, władz każdego szczebla, ażeby zajęli się tym problemem. Na swoim przykładzie pokażę, że warto wykonywać badania kontrolne. Otóż w 2002 r. uwidoczniła się u mnie cukrzyca. Od tamtej pory mam ją pod kontrolą – codziennie rano wykonuję pomiar cukru i ciśnienia, biorę tabletki i odpowiednio się odżywiam. Jak widać - można pracować, a praca jest wskazana. A co by było, gdybym nie wykonał badań kontrolnych? Cukrzyca jest to choroba, która nie boli, ale niekontrolowana czyni wielkie spustoszenie w organizmie. Może się to objawić udarem mózgu, zawałem serca, chorobą nerek, chorobą oczu, stopą cukrzycową, chorobami neurologicznymi. Wywieźliby na sygnale i wtedy lament, rozpacz. Pytam: „Po co robić sobie i rodzinie taką niespodziankę?” Warto wykonywać badania kontrolne. Dzięki temu zmniejszymy kolejki na różne badania do szpitali.

Szanowni Państwo! Grozi nam epidemia cukrzycy typu 2. W Polsce nie można dłużej zwlekać z zatwierdzeniem Narodowego Programu Leczenia i Prewencji Cukrzycy. Na cukrzycę obecnie cierpi 6% światowej populacji a w 2030r. będzie to 11%. Obecnie statystycznie na świecie co 10 s umiera człowiek z powodu powikłań cukrzycowych. Więc nie dopuszczajmy do powikłań cukrzycowych. Prowadźmy badania kontrolne, a na pewno przekonamy się, że warto. Jeszcze raz apeluję do władz o włączenie się i wspieranie działań, które tego typu problemy zminimalizują. Uważam, że warto”.

Lek. med. Roman Cichocki przedstawił zasady udzielania pierwszej pomocy, a Mariusz Łysiak z KRUS wystąpił z referatem tematycznym a następnie przeprowadził dla zebranych konkurs otwarty z nagrodami.

Burmistrz przedstawił informacje istotne dla mieszkańców, wystąpił również przedstawiciel wojewody Jacek Grabek, który w imieniu wojewody dziękował za zaproszenie oraz gratulował takich działań prowadzonych przez diabetyków z Tarnobrodzkiego.

Po wystąpieniach Władysław Chodkiewicz dziękował wszystkim tym, którzy przyczynili się do organizacji spotkania integracyjnego, wręczając dyplomy z podziękowaniami dla wojewody i dla burmistrza za objęcie patronatem spotkania, dla nauczycielek: Teresy Klechy i Bogusławy Głowczyńskiej i uczniów ze szkoły podstawowej z Luchowa Górnego za przygotowanie występu, dla dyrektora tej szkoły Haliny Larwy za pomoc w organizacji spotkania, ks. Aleksandrowi Pankowi za wspieranie działań diabetyków, Naczelnikowi Straży Pożarnej z Luchowa Górnego Ryszardowi Zajacowi za okazaną pomoc w organizacji spotkania, personelowi medycznemu za wykonane badania podczas spotkania, lek. med. Romanowi Cichockiemu za wspieranie działań diabetyków, dla Piotra Służewskiego Kierownika Placówki Terenowej KRUS w Biłgoraju za wspieranie działań diabetyków, dyplom odebrał Mariusz Łysiak, firmie farmaceutycznej Zentiva za użyczenie urządzenia do wykonywania badań cholesterolu.

Podczas spotkania wszyscy mieszkańcy mogli sobie wykonać bezpłatnie badania glukozy we krwi, ciśnienia tętniczego oraz cholesterolu. Wszyscy na zakończenie zostali poczęstowani kiełbaską z grilla.

MAMMOGRAFIA

W dniu 5 maja 2010r. na placu przed Tarnobrodzkim Ośrodkiem Kultury w ambulansie medycznym mieszkanki Tarnobrodzkiego i okolic pomiędzy 50. a 69. rokiem życia miały możliwość wykonania bezpłatnego badania mammograficznego.

W naszym kraju na raka piersi zapada około 15 tysięcy kobiet rocznie. Nowotwory piersi stanowią blisko 22% spośród wszystkich nowotworów złośliwych u kobiet.

U 75% kobiet rak piersi jest wykrywany po 50. roku życia, tymczasem wczesne wykrycie raka piersi daje szansę na jego całkowite wyleczenie. Wśród kobiet, które uczestniczą w przesiewowych badaniach mammograficznych, stwierdza się obniżenie o 35% ryzyka zgonu z powodu raka piersi, w porównaniu do kobiet, które odrzucają zaproszenie na tego typu badania profilaktyczne piersi.

Mammografia umożliwia wykrycie nowotworu piersi w bardzo wczesnym okresie rozwoju, gdy nieobecne są jakiegokolwiek zmiany w piersiach lub objawy kliniczne. Rak ma wtedy postać bardzo małego guzka, niewyczuwalnego w badaniach palpacyjnymi. Nieobecne są przerzuty do węzłów chłonnych ani przerzuty odległe –

ryzyko ich powstania jest tym większe, im większy jest guzek nowotworowy. Leczenie mało zaawansowanego nowotworu nie musi być okaleczające ani długotrwałe – polega najczęściej na usunięciu guzka z marginesem tkanek piersi oraz na kilkumiesięcznym leczeniu uzupełniającym. Leczenie takie kończy się powrotem do zdrowia i normalnej aktywności życiowej.

Badanie mammograficzne jest uznawane za najlepszą metodę wczesnego wykrywania raka piersi. Umożliwia ono wykrywanie bardzo małych zmian nowotworowych, a w wielu próbach klinicznych wykazano, że jego skuteczność przewyższa inne metody badania piersi.

WYCIECZKI GIMNAZJALISTÓW

WYCIECZKA DRUGICH KLAS – ZIEMIA KŁODZKA I WROCŁAW

Dnia 14 maja o godzinie 5.00 z naszymi opiekunkami na czele wyruszyliśmy na wycieczkę. Wydawałoby się, że o tak wczesnej porze szybko zaśniemy, ale aż do godziny 1 w nocy nie zmrzyliśmy oka.

Pierwszego dnia zawitaliśmy w Kłodzku, a największą atrakcją było zwiedzanie twierdzy i labiryntów. Spotkaliśmy także pewnego pana... Jak zapewniała nas przewodniczka, za życia był o wiele straszniejszy. Na pewno dla większości dużym przeżyciem było czołganie się ciasnym dziesięciometrowym tunelem. Około godziny 20:00 dotarliśmy do ośrodka w Dusznikach Zdroju.

Drugiego dnia zaopatrzeni w płaszcze przeciwdeszczowe wybraliśmy się w Góry Stołowe. Dodatkową atrakcją było rzucanie się śniegiem, czego nasi koledzy nie mogli przegapić.

Zmęczeni ciągłym wspinaniem się zwiedziliśmy Park Dinozaurów i Błędne Skały. Po powrocie do ośrodka mieliśmy czas wolny - chłopcy wykorzystali go, grając w piłkę nożną w starym basenie, natomiast dziewczyny wolały zbytnio się nie wysilać, więc kibicowały chłopcom, huśtając się.

Trzeciego dnia po śniadaniu wybraliśmy się do Muzeum Papiernictwa, gdzie widzieliśmy, jak wytwarza się papier. Zwiedziliśmy Kaplicę Czaszek w Czeramie, która wywarła na wszystkich wielkie wrażenie. Następnie wybraliśmy się do Kudowy Zdroju, gdzie mieści się pijalnia wód mineralnych. Potem miło spędziliśmy czas w Aqua Parku.

Ostatniego dnia zvarci i gotowi na zwiedzanie Wrocławia wyruszyliśmy, by obejrzeć najstarsze zabytki miasta: Panoramę Raclawicką, Ostrów Tumski i Starówkę. Czas wolny większość przeznaczyła na szukanie pamiątek dla bliskich, a tych nie brakowało.

W drodze powrotnej pan kierowca, by nas rozbudzić, puszczał reggae, co spotkało się z aprobatą całego autokaru. O godzinie 1 w nocy, zmęczeni, ale i szczęśliwi przyjechaliśmy do Tarnobrodu.

Agnieszka Misztal

WYCIECZKA KLAS PIERWSZYCH – TRÓJMIASTO I NIE TYLKO

W dniach 12-17.05.2010r. klasy pierwsze wybrały się na wycieczkę. Zwiedzaliśmy m.in. Gdańsk, Gdynię, Sopot, Malbork, Toruń, Westerplatte i obóz Stuthoff.

I dzień - Wyjazd 4.30 nie uśmiechał się nam. Mimo wszystko byliśmy bardzo ciekawi miejsc, które niebawem

mieliśmy zwiedzać. Po paru godzinach jazdy dotarliśmy do Torunia. W deszcz i zimno poszliśmy na seans do planetarium, wcześniej zwiedziliśmy rynek miasta. Do Sztutowa, gdzie mieliśmy zakwaterowanie, dojechaliśmy ok. godz. 21 zjedliśmy obiadokolację i zmęczeni po dość długiej podróży poszliśmy spać.

II dzień- Po pysznym śniadaniu udaliśmy się do Gdańska, przepłynęliśmy Wisłę promem i pojechaliśmy na rynek, gdzie mieliśmy się spotkać z panią przewodnik. Dowiedzieliśmy się bardzo ciekawych rzeczy o historii miasta. Zobaczyliśmy także ciekawe budowle oraz podziwialiśmy widok z bardzo wysokiej wieży kościoła Mariackiego. Następnie czekał nas koncert organowy w Oliwie, można było usłyszeć przeróżne rzeczy, takie jak: śpiew ptaków, szelest liści i wiele, wiele innych.

II dzień - Pierwszą atrakcją dnia było zwiedzanie ogrodu zoologicznego w Oliwie. Bardzo się z tej wieści cieszyliśmy. Zobaczyliśmy dużo różnych zwierząt np.: słonie, żyrafy, wielbłądy. Po zwiedzaniu zoo udaliśmy się do Sopotu, widzieliśmy tzw. Krzywy Dom. Ale jednak najbardziej byliśmy zadowoleni z wyjścia na molo. Zobaczyliśmy upragnione morze!

IV dzień- Mogliśmy trochę dłużej pospać, z czego byliśmy bardzo zadowoleni. Tego dnia przywitaliśmy Gdynię. Wycieczka statkiem po morzu, zwiedzanie „Daru Pomorza”. Najciekawsze było oceanarium, w którym jedna z sal była tzw. „salą mokrą”, gdzie można było dotknąć ryby. Zwiedzaliśmy także obóz koncentracyjny Stuthoff, który wstrząsnął nami niezmiernie. Po południu przeszliśmy kilka kilometrów od hotelu nad Morze Bałtyckie. Zachwyceni plażą, rzuciliśmy się do szukania muszelek i bursztynów, zrobiliśmy mnóstwo zdjęć oraz pozostawialiśmy po sobie wielki napis „Tarnogród” oraz nasze podpisy na piasku.

V dzień-Wstaliśmy bardzo wcześnie i pojechaliśmy do Malborka, gdzie zobaczyliśmy Zamek Krzyżacki, który zrobił na nas niemałe wrażenie, lecz zrezygnowaliśmy i wyczerpani nie zdołaliśmy wyjść na wieżę. Po zjedzeniu pysznego obiadu udaliśmy się, niestety, w drogę powrotną. Całkiem wykończeni połowę drogi przespałiśmy. Około godz. 1.30 dotarliśmy do Tarnobrodu i rzuciliśmy się stęsknieni rodzicom w ramiona.

Ania Hubka, Gabriela Słonina

REGULAMIN

konkursu na „Najbardziej zadbaną posesję w Gminie Tarnogród”.

Informacje ogólne.

Konkurs na „Najbardziej zadbaną posesję w Gminie Tarnogród” organizowany jest z inicjatywy Burmistrza Tarnogrodu.

Patronat nad konkursem sprawuje Burmistrz Tarnogrodu.

Wszelkie czynności organizacyjno – merytoryczne związane z konkursem prowadzi Referat Rolnictwa, Środowiska i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie.

II. Założenia organizacyjno – merytoryczne.

Nadrzędnym celem konkursu jest poprawa estetyki Gminy Tarnogród.

Konkurs ma charakter ogólnie – gminny i jest przeprowadzany raz do roku, a ogłoszenie wyników i zakończenie konkursu odbywa się podczas Gminnych Dożynek.

W trakcie konkursu poddane zostaną ocenie wszelkie działania na rzecz ochrony środowiska (gospodarka odpadami komunalnymi stałymi i ciekłymi w tym segregacja odpadów) oraz estetyka i wygląd posesji.

W konkursie nie mogą brać udziału posesje:

- niepodłączone do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej na terenach skanalizowanych,
- nieposiadające bezodpływowych szamb na terenach nieskanalizowanych,
- nieposiadające pojemników na odpady i nie posiadające umów na wywóz odpadów komunalnych,
- które były nagradzane w ostatnich trzech latach.

Wyboru posesji w poszczególnych sołectwach i dzielnicach dokonują Rady Sołeckie i Zarządy Dzielnic z udziałem radnych

tych okręgów i innych osób zaproszonych przez Sołtysa i Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy w następującej ilości:

- | | |
|---------------------|--------------|
| - Różaniec Pierwszy | - 2 posesje, |
| - Różaniec Drugi | - 1 posesja, |
| - Wola Różaniecka | - 2 posesje, |
| - Luchów Górny | - 1 posesja, |
| - Luchów Dolny | - 1 posesja, |

- Tarnogród

- | | |
|--------------------------|--------------|
| Przedmieście Błonie | - 2 posesje, |
| Śródmieście | - 2 posesje, |
| Przedmieście Bukowskie | - 1 posesja, |
| Przedmieście Różanieckie | - 2 posesje, |
| Przedmieście Płuskie | - 1 posesja, |
| Razem | - 15 posesji |

Wybrane przez Rady Sołeckie i Zarządy Dzielnic posesje uhonorowane zostaną nagrodami rzeczowymi, ufundowanymi przez Burmistrza Tarnogrodu.

Termin Konkursu.

Ogłoszenie otwarcia konkursu i rozesłanie informacji – **27.04.2010 r.**

Wybór i przekazanie Burmistrzowi Tarnogrodu listy wyróżnionych posesji – **16.08.2010 r.**

Oficjalne ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie nagród – **w dniu Gminnych Dożynek.**

Tarnogród, dnia 26.04.2010 r.

NAGRODY BURMISTRZA TARNOGRODU

Na wniosek dyrektorów i grona pedagogicznego szkół naszej gminy, Burmistrz Tarnogrodu postanowił przyznać nagrody i wyróżnienia za bardzo dobre wyniki w nauce, aktywny udział w uroczystościach szkolnych i środowiskowych, wzorowe zachowanie, udział w konkursach, olimpiadach i zawodach sportowych wszystkich szczebli niżej wymienionym uczniom:

Szkoła Podstawowa

im. Marii Curie-Skłodowskiej w Tarnogrodzie

Marian Sidor
Paweł Obszański
Agnieszka Pszczoła
Marlena Grabias
Patrycja Siek
Kornelia Trusz
Mateusz Gancarz
Tomasz Skotnicki

Szkoła Podstawowa

w Luchowie Dolnym

Dominika Buniowska

Publiczne Gimnazjum w Tarnogrodzie

Bartłomiej Fus
Marta Wancisiewicz

Szkoła Podstawowa w Woli Różanieckiej

Katarzyna Łuszczek

Szkoła Podstawowa

im. Kardynała St. Wyszyńskiego

w Różańcu Drugim

Dominika Brzyska
Rafał Patro

Szkoła Podstawowa w Różańcu Pierwszym

Piotr Brzyski

Zespół Szkół Ekonomicznych

im. Armii Krajowej w Tarnogrodzie

Natalia Kołodziej
Piotr Chamot
Dariusz Niedzielski

INWESTYCJE GMINNE W OBIEKTYWIE



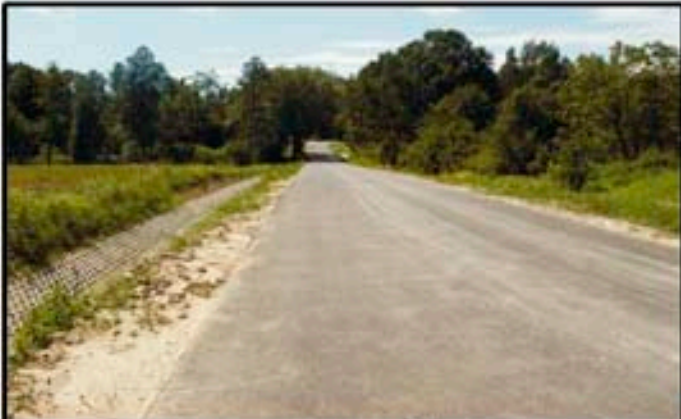
REWITALIZACJA PLACU PRZED TOK



PLAC ZABAW DLA DZIECI W RYNKU



BUDOWA DROGI PRZEDM. PŁUSKIE



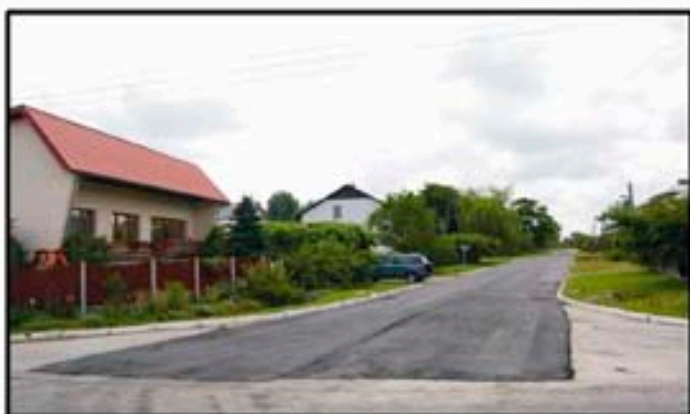
DROGA NA "JAMIEŃSZCZYNĘ"



UKŁADANIE NAWIERZCHNI UL. POLNA



HYDROFORNIA UL. LUBACZOWSKA



NOWA NAWIERZCHNIA NA UL. PKWN



CHODNIK I PARKING PRZY SZPITALU

PUBLICZNE GIMNAZJUM W TARNOGRODZIE – PODSUMOWANIE ROKU SZKOLNEGO 2009/2010

Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie, którzy otrzymali Nagrodę Burmistrza Tarnogrodu w roku szkolnym 2009/2010

Uczeń kl. III b Bartłomiej Fus

Za wzorowe zachowanie, pełnienie funkcji przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego oraz uzyskanie w roku szkolnym 2009/2010 tytułu finalisty konkursu matematycznego Lubelskiego Kuratora Oświaty oraz bardzo dobry wynik XIV Konkursu Matematycznego im. ks. dra Franciszka Jakóbczyka pod honorowym patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty.

Uczennica kl. III b Marta Wancisiewicz

Za bardzo dobre wyniki w nauce, wzorowe zachowanie, godne reprezentowanie szkoły w akademiach szkolnych i środowiskowych oraz uzyskanie tytułu laureata XVI i XVII Konkursu Wiedzy o Biblii i Historii Kościoła w roku szkolnym 2008/2009 i 2009/2010, laureata XII i XIII Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Legionowej w Biłgoraju w roku szkolnym 2007/2008 i 2008/2009 oraz zajęcia I miejsca w VIII i IX Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni-Piosenki Patriotycznej w Warce w roku 2008 i 2009.

Uczniowie wyróżnieni na forum szkoły w roku szkolnym 2009/2010

Anna Goch, kl. Ib, 4,79, zachowanie wzorowe
Kornelia Szponar, kl. Ib, 4,93, zachowanie wzorowe
Barbara Larwa, kl. Ib, 4,86, zachowanie wzorowe
Kamila Zawislak, kl. Ic, 4,79, zachowanie wzorowe
Kamil Klecha, kl. Id, 4,79, zachowanie wzorowe
Agnieszka Misztal, kl. IIa, 4,80, zachowanie wzorowe
Katarzyna Jeleń, kl. IIB, 5,00, zachowanie wzorowe
Kamila Trusz, kl. IIc, 5,00, zachowanie wzorowe
Karolina Graszka, kl. IIc, 4,86, zachowanie wzorowe
Kinga Dołomisiewicz, kl. IIIa, 4,75, zachowanie wzorowe
Patrik Serek, kl. IIIa, 4,75, zachowanie bardzo dobre
Marta Wancisiewicz, kl. III b , 5,19, zachowanie wzorowe
Natalia Dudko, kl. III c, 5,00, zachowanie wzorowe
Paulina Lisičan, kl. IIIC, 5,00, zachowanie wzorowe
Anna Szamik, kl. III c, 4,94, zachowanie wzorowe
Rafał Szmolda, kl. III c, 4,88, zachowanie wzorowe
Bernadetta Piątek, kl. III c, 4,75, zachowanie wzorowe
Katarzyna Skibińska, kl. IIId, 4,94, zachowanie wzorowe
Katarzyna Banach, kl. IIId, 4,81, zachowanie wzorowe

Aleksandra Seroka, kl. IIId, 4,81, zachowanie bardzo dobre

Uczniowie ze stuprocentową frekwencją

Paweł Gurdziel, kl. Ib
Patrik Szymanik, kl. Id
Agnieszka Misztal, kl. IIa
Katarzyna Jeleń, kl. IIB
Radosław Buła, kl. IIId
Ignacy Gurdziel, kl. IIId

Sukcesy

Bardzo dobry wynik ucznia kl. IIIB Bartłomieja Fusa w XIV Konkursie Matematycznym im. ks. dr. Franciszka Jakóbczyka w Lublinie

Łukasz Szeniak – I miejsce w eliminacjach miejsko – gminnych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” – Tarnogród.

Sławomir Pleskacz – II miejsce w eliminacjach miejsko – gminnych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” – Tarnogród.

Małgorzata Dorosz – III miejsce w eliminacjach miejsko – gminnych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” – Tarnogród.

Marta Wancisiewicz – Laureat eliminacji diecezjalnych XVII Konkursu Wiedzy o Biblii i Historii Kościoła – Zamość.

Bartłomiej Fus – Finalista Konkursu Matematycznego Lubelskiego Kuratora Oświaty.

Konrad Korpala – II miejsce w Powiatowej Gimnazjadzie – lekkoatletyka – rzut oszczepem chłopców – Biłgoraj.

Marta Wancisiewicz – II miejsce w VIII Powiatowym Konkursie Piosenki Obcojęzycznej „Das Festiwal of the Songs” – Biłgoraj.

Marta Wancisiewicz – II miejsce w kategorii III „Pieśń – Piosenka solo” na Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni – Piosenki Patriotycznej – Ludowej i Tańca Ludowego – Warka 2010.

Konrad Korpala – III miejsce w rzucie oszczepem chłopców – Gimnazjada Rejonowa w lekkiej atletyce – Kraśnik.

Wojciech Kasprzak – I miejsce w IX Powiatowym Konkursie Grafiki Komputerowej FOTOGRAF 2010.

GMINA TARNOGRÓD POMAGA POWODZIANOM

W maju i czerwcu na terenie kraju doszło do powodzi, która pozbawiła wielu mieszkańców dorobku całego życia. W gminie Tarnogród doszło do lokalnych podtopień, zerwanych zostało kilka mostków na drogach gminnych, uszkodzeniu uległy nawierzchnie, zalanych zostało kilkanaście gospodarstw, jednak skutki intensywnych opadów deszczu i wylania lokalnych rzek były nieporównywalnie mniejsze od sytuacji w kraju. Solidaryzując się z poszkodowanymi przez powódź, Burmistrz Tarnogrodu w czerwcu ogłosił zbiórkę darów

rzeczowych oraz pieniędzy dla powodzian. W zbiórkę włączyły się szkoły, Tarnogrodzki Ośrodek Kultury oraz organizacje społeczne z terenu gminy. Przez okres trzech tygodni udało się zebrać kilka ton darów. Były to głównie artykuły spożywcze o długim okresie przydatności do spożycia, środki czystości i chemia oraz odzież. Za zebrane pieniądze zakupiony został sprzęt AGD. Zebrane dary przekazane zostały do gminy Łaziska w województwie lubelskim.



bezpośrednio przy załadunku. Ofiarność mieszkańców gminy zasługuje na wielką pochwałę – udało się zebrać ponad 45 ton zboża. Jednocześnie w imieniu Wójta Gminy Łaziska oraz Wójta Gminy Łubnica dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w zbiórkę na rzecz poszkodowanych w powodzi.



W lipcu do gminy Tarnogród zwrócił się pisemnie Wójt Gminy Łubnica (powiat staszowski, woj. świętokrzyskie) prosząc o pomoc w postaci zboża. Rolnicy z gminy Łubnice w wyniku powodzi stracili możliwość zebrania tegorocznych plonów, a ze względu na rolniczy charakter gminy istnieje pilna potrzeba zapewnienia paszy dla zwierząt gospodarskich. Odpowiadając na apel mieszkańców Łubnicy, Burmistrz Tarnogrodu ogłosił zbiórkę zboża. Przy ogromnym zaangażowaniu sołtysów akcją udało się przeprowadzić 22 i 23 lipca. Mieszkańcy gminy Tarnogród nie pozostali obojętni na los powodziarzy i włączyli się w zbiórkę zboża. Postawa mieszkańców przerosła oczekiwania wszystkich. Zbiórka na początku planowana na 22 lipca, ze względu na bardzo dużą ilość przekazanego przez rolników zboża musiała zostać przedłużona na dzień następny. Pracownicy Urzędu Miejskiego koordynowali zbiórkę oraz pracowali

Szanowni Mieszkańcy Gminy Tarnogród.

Składam serdeczne podziękowania za przekazane podczas zbiórki w dniach 22 i 23 lipca 2010 r. zboże dla powodziarzy. Zebrano 50 ton zbóż, zostało ono dostarczone do Gminy Łubnice, powiat staszowski.

Dziękuję bardzo za sprawną organizację zbiórki, pomoc w załadunku, a przede wszystkim zrozumienie sytuacji ludności dotkniętej żywiołem.

Jednocześnie informuję, że do Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie nadal napływają pisma z gmin, które zostały doświadczone powodzią, doznały zniszczenia zasiewów zbóż, zawierające gorące apele o udzielenie im pomocy.

Ponowna akcja zbiórki zboża wśród Mieszkańców naszej Gminy będzie organizowana po pomyślnym zakończeniu żniw.

Przy tej okazji również bardzo serdecznie dziękuję tym z Państwa, którzy w zbiórce wcześniej organizowanej podarowali środki czystości, żywność oraz środki finansowe dostarczone Mieszkańcom Gminy Łaziska, powiat Opol Lubelskie.

*Burmistrz Tarnogrodu
mgr inż. Eugeniusz Stróż*



Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

27 kwietnia 2010 r. odbyła się XXXVI w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.

6. Rozpatrzenie sprawozdania Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2009 r. i podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Burmistrza za 2009 r.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - zmiany Uchwały Nr XXXII/216/09 z dnia 26 listopada 2009 r. W sprawie udziału Gminy Tarnogród we wspólnej inwestycji z Gminą Obsza, Księżpól i Łukowa,
 - zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2010 r.
8. Przyjęcie informacji o pracy Gminnej Komisji rozwiązywania problemów Alkoholowych w 2008 r.

9. Sprawozdanie z działalności komisji:
 - a) Gospodarczej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
 - b) Społecznej,
 - c) Rewizyjnej.
10. Sprawy Różne.
11. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
12. Zamknięcie sesji.

W dniu 27 maja 2010 r. odbyła się XXXVII w bieżącej kadencji Sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów;
zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Tarnogród;
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Tarnogród na 2010 r.
7. Sprawy różne.
8. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
9. Zamknięcie sesji.

23 czerwca 2010 r. dobyła się XXXVIII w bieżącej kadencji Sesja Rady Miejskiej

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie :
 - a) wyrażenia zgody na zabezpieczenie przez Burmistrza Tarnogrodu umowy o dofinansowanie ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przedsięwzięcia inwestycyjnego pn. „Budowa boiska sportowego do piłki nożnej w Różańcu Pierwszym Etap II”,
 - b) zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie,
 - c) zaciągnięcia kredytu na kwotę 2.280.000,00 zł (słownie: dwa miliony dwieście osiemdziesiąt tysięcy złotych) przeznaczonego na sfinansowanie deficytu budżetowego w roku 2010,
 - d) procedury uchwalania budżetu gminy oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu,
 - e) określenia zasad, sposobu i trybu umarzania, rozkładania na raty i odraczania należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Gminie Tarnogród i jej jednostkom podległym,
 - f) zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Tarnogród na 2010 r.,
 - g) wyrażenia zgody na dokonanie zamiany nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Tarnogród na nieruchomości gruntową stanowiącą własność osoby fizycznej,
 - h) zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Luchów Dolny na lata 2010-2017.
9. Sprawy różne.
10. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
11. Zamknięcie sesji.

MEDALE DLA STRAŻAKÓW

Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Lublinie z dnia 23 marca 2010 r. odznaczeni zostali następujący Druhowie:

Srebrnym Medalem „Za Zasługi Dla Pożarnictwa”

Krasowski Tadeusz - OSP Luchów Dolny
Przybyłowicz Mariusz - OSP Tarnogród
Szul Józef - OSP Różaniec II

Brązowym Medalem „Za Zasługi Dla Pożarnictwa”

Pałaczyński Krzysztof - OSP Wola Różaniecka
Pokarowski Andrzej - OSP Różaniec II
Socha Grzegorz - OSP Luchów Dolny
Zajac Krzysztof - OSP Tarnogród
Żybura Sławomir - OSP Różaniec I

Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Biłgoraju z dnia 22 marca 2010 r. nadano odznakę Strażak Wzorowy następującym Druhom:

1. Grelak Mariusz - OSP Wola Różaniecka
2. Gurdziel Kamil - OSP Wola Różaniecka

3. Komosa Sławomir - OSP Różaniec I
4. Kryń Maciej - OSP Różaniec I
5. Larwa Mateusz - OSP Różaniec II
6. Leniart Krzysztof - OSP Luchów Dolny
7. Nocek Leszek - OSP Różaniec I
8. Sereda Marcin - OSP Luchów Górny
9. Lis Wiesław - Różaniec I

Aktu dekoracji wyżej wymienionych Druhów dokonali:

- Piotr Marczak (Przewodniczący Rady Miejskiej)
- Marian Dołomisiewicz (Komendant Gminny OSP)



DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE - Wykonanie 2009 r.

STRUKTURA DOCHODÓW				
Lp.	Źródła dochodów	Plan na 2009	Wkonanie 2009	%
	Dochody z tego:	18 910 619,17	18 482 026,98	97,73%
1.	Subwencja	9 567 348,00	9 567 348,00	100,00%
2.	Dotacje celowe	3 801 130,70	3 793 427,39	99,80%
3.	Środki pomocowe	204 000,00	0,00	0,00%
4.	Udziały w podatkach budżetu państwa	1 916 738,00	1 773 422,46	92,52%
5.	Podatki,opłaty	2 305 005,86	2 322 198,57	100,75%
6.	Dochody z mienia komunalnego	353 480,34	314 666,57	89,02%
7.	Wpływy z dożywiania	179 000,00	173 652,03	97,01%
8.	Inne	583 916,27	537 311,96	92,02%
	Przychody	3 992 793,73	3 414 513,11	85,52%
	OGÓŁEM:	22 903 412,90	21 896 540,09	95,60%
STRUKTURA WYDATKÓW				
Lp.	Cel wydatków	Plan na 2009	Wykonanie 2009	%
	Wydatki	22 075 175,17	20 463 470,15	
A	Wydatki inwestycyjne	6 269 256,13	5 347 314,04	
B	Wydatki bieżące	15 805 919,04	15 116 156,11	95,64%
	Rolnictwo i łowiectwo	2 464 419,46	2 293 013,51	93,04%
	Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę	177 344,89	176 586,24	99,57%
	Transport i łączność	1 430 938,90	1 277 274,74	89,26%
	Gospodarka mieszkaniowa	302 467,30	228 587,89	75,57%
	Działalność usługowa	15 412,24	13 113,78	85,09%
	Administracja publiczna	1 735 803,97	1 582 156,02	91,15%
	Urzędy naczelnych organów władzy państwowej,kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa	20 259,00	19 588,56	96,69%
	Obrona narodowa	500,00	500,00	100,00%
	Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	606 246,00	577 769,04	95,30%
	Wydatki związane z poborem podatków	32 000,00	27 185,91	84,96%
	Obsługa długu pulicznego	110 000,00	90 278,42	82,07%
	Różne rozliczenia	140 800,00	123 996,72	88,07%
	Oświata i wychowanie	7 627 872,50	7 420 618,76	97,28%
	Ochrona zdrowia	113 205,91	81 401,61	71,91%
	Pomoc społeczna	3 147 621,85	3 116 427,08	99,01%
	Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej	45 000,00	45 000,00	100,00%
	Edukacyjna opieka wychowawcza	456 569,60	370 590,15	81,17%
	Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	988 293,24	621 506,02	62,89%
	Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	804 148,27	628 059,13	78,10%
	Kultura fizyczna i sport	1 856 272,04	1 769 816,57	95,34%
	Rozchody	828 237,73	828 237,73	100,00%
	OGÓŁEM:	22 903 412,90	21 291 707,88	92,96%

I TURA 20.06.2010

LICZBA ODDANYCH GŁOSÓW W KOMISJACH

L.p.	NAZWISKO I IMIĘ KANDYDATA	Nr 1	Nr 2	Nr 3	Nr 4	Nr 5	Nr 6	RAZEM
	JUREK Marek	5	12	23	6	8	1	55
	KACZYŃSKI Jarosław	221	349	423	331	237	19	1580
	KOMOROWSKI Bronisław	64	64	208	188	14	1	539
	KORWIN-MIKKE Janusz	7	5	20	24	0	0	56
	LEPPER Andrzej	19	26	19	14	25	1	104
	MORAWIECKI Kornel	0	1	0	1	1	0	3
	NAPIERAŁSKI Grzegorz	30	66	133	113	26	0	368
	OLECHOWSKI Andrzej	1	3	6	11	3	0	24
	PAWŁAK Waldemar	24	61	17	20	12	2	146
	ZIĘTEK Bogusław	1	0	2	1	0	0	4
	RAZEM	382	578	851	709	326	24	2879
	LICZBA WYBORCÓW	944	1210	1496	1274	585	71	5580
	LICZBA GŁOSÓW	382	578	851	709	326	24	2879
	LICZBA GŁOSÓW	1	6	2	9	6	0	24
	FREKWENCJA	40,50%	48,50%	56,80%	55,60%	55,70%	33,80%	51,59

II TURA 04.07.2010

[KACZYŃSKI Jarosław Aleksander](#)

71.40%

2102

[KOMOROWSKI Bronisław Maria](#)

28.60%

842

Nr	Komisja	Liczba głosów ważnych	KACZYŃSKI Jarosław Aleksander		KOMOROWSKI Bronisław Maria	
			głosów na kandydata		głosów na kandydata	
			liczba	%	%	liczba
1	Szkoła Podstawowa, Luchów Górny	414	328	79.23	20.77	86
2	Szkoła Podstawowa, Różaniec Drugi	620	482	77.74	22.26	138
3	Szkoła Podstawowa, ul. 1 Maja 7, Tarnogród	857	550	64.18	35.82	307
4	Tarnogrodzki Ośrodek Kultury, ul. Rynek 18, Tarnogród	675	405	60.00	40.00	270
5	Szkoła Podstawowa, Wola Różaniecka	361	323	89.47	10.53	38
6	Szpital w Tarnogrodzie	17	14	82.35	17.65	3
Σ	RAZEM	2944	2102	71.40	28.60	842

**Nowo otwarty sklep „ŚWIAT HERBAT”
OFERUJE:**

Herbaty - czarne zielone, białe, czerwone
oraz mieszanki owocowe
Kawy- ziarniste z najlepszych plantacji światowych.
Możliwość zmielenia w młynku żarnowym.
Ciasta, torty, ciastka - z cukierni „MILLENNIUM” w
Rzeszowie. Przyjmujemy zamówienia indywidualne.
Lody- galkowane oraz rodzinne.
Od lipca w ofercie desery lodowe ,oraz kawy Espresso,
Mokka, Latte, Cappuccino i mrożone.

**Zapraszamy pon.-sob. 8-18, niedz. 10-18
/naprzeciwko dawnej Rozlewni GS./**

ZAGADKA FOTO



Jaki budynek przedstawia powyższa fotografia

Rozwiązanie zagadki fotograficznej z numeru 42.;
„ul. Rynek - Północny kwartał”

POZIOMO

4. Jedyń współautora Konstytucji 3 Maja
6. struktura
8. komplekt damskiej bielizy
10. amerykańska aktorka
11. żył duch
13. część Królestwa Polskiego
14. polciatardówka
17. siedziba królów polskich
18. autoczna skóra
19. "Pawła Polnocy"
20. wojskowy samochód
22. julia
23. taśma na wydładowce
26. Jerry... Gracz
27. Jiccha wymierna
28. ryby słodkowodne
30. ryba
31. wycieczki
34. zastawienie danych
35. myta
36. pies z elementarza
37. gatunek muzyki
38. jadalna liść
40. cypió jedzenia na której
lwił się ryby sączydziemi
ciągnięmy

PIKOWO

1. przestawiać po kawie
2. część aparatu fotograficznego
3. znana firma mleczarska
4. markotyk
5. jama
6. m. Podręczny
7. but na deszcz
12. zerzpiecek
15. kontemplujący mnich
16. niktó ówiałó księżycu
17. lekkość
24. "posłów greckich"
25. jup wojenny
29. masi sąsiad
31. zabawa towarzyska
32. niejedno w pastle
33. święcenia biskupie
38. kiel

KRZYŻÓWKA

opracowała
Maria Buzuk

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 42.;
„Zmarwychwstanie”



WYDAWCA: Tarnogrodzkie Towarzystwo Regionalne **ADRES:** 23-420 Tarnogród ul. Rynek 18, tel. 084 689 70 21

REDAKTOR NACZELNY: Władysław Dubaj

REDAKTORZY WYDANIA: Renata Ćwik, Tomasz Rogala, Piotr Majcher

KOREKTA: Monika Komosa

SPOŁECZNA RADA REDAKCYJNA: Kazimiera Dyjak, Władysław Dubaj, Maria Buzuk, Monika Komosa, Beata Aleksandra Kowal, Krystyna Kowal, Anna Kuziak, Elżbieta Maśko, Bożena Śmieciuch, Małgorzata Paul-Zajac, Dariusz Zajac, Helena Zajac, Agnieszka Przeszło

ZDJĘCIA: Grzegorz Piskorski, Mateusz Łysakowski, Marek Waluda, Tomasz Przytuła, Adam Rzeźnik

SKŁAD: Łukasz Mosakowski

DRUK: Zakład Poligraficzny „Helvetica” Biłgoraj

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów.



UROCZYSTOŚCI ZWIĄZANE Z 70. ROCZNICĄ ZBRODNI KATYŃSKIEJ

Tarnogród 18 kwietnia 2010

